GŁOS POMORSKI

Nr. 135 — Rok 4. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 200.000 mk.**

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji **1,80 Złp.** w agenturach miejscowych miesięcznie **1,85 Złp.**, przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą **2,05 Złp.**, wprost na poczcie lub u listowego miesięcznie **2,13 Złp.**, dla W. M. Gdańska 2,5 Guld. Gd. — pod opaską w Polsce **3,50 Złp.**, do Gdańska 4.00 Guld. Gd., do Francji 18 fr., (z wysyłką co 2-gi dzień 14 fr). do Anglji 5 shil do Stanów Zjednoczonych 80 cent. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strejki, przeszkody techniczne i. t. d. prenumeratorzy nie mają krawa żądania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy Grudziądz, Bank Związku Spółek Zarobk., Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz, P. K. K. P. Grudziądz — Konto czekowe: Gdańsk nr. 2980. Konto pocztowe: Kasa Oszczędności, Oddział w Poznaniu nr. 201 193 Miejsce płatności wykonania Grudziądz.

Ogłoszenia z Polski. Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 5-łamowej 8 groszy w dziale reklamowym na stronie 1-3 łam. przed tekstem 60 groszy, wśród tekstu 35 groszy za tekstem 28 groszy. dla W. M. Gdańska wiersz m/m, 8-łam. w dziale ogł. 0,10 Guld. Gd., wiersz m/m 3-łam. przed tekstem 0,66 Guld. Gd., w tekscie 0,40 Guld. Gd., za tekstem 0,31 Guld Gd., dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 100% nadwyżki. Za tłomaczenia 20 proc. nadwyżki. — Rachunki są natychmiast płatne. — Administracja nie przejmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenia ogłoszeń.

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem.
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południu.

Redakcja i Administracja Groblowa 27 29. | **Grudziądz,** czwartek, dnia 12-go czerwca 1924. | Telefon nr. **50 i 51.**

Mowa Pana Prezydenta Ministrów Grabskiego.

Równowaga budżetu.

Prezes Rady Ministrów, stwierdziwszy na wstępie doniosłą rolę, jaką odegrała dla naszego życia państwowego równowaga budżetowa i podkreśliwszy, że jeżeli ta równowaga ma tak wielką moc, to musimy opatrzeć ją jaknajwiększa troską, aby jej nie stracić, zauważa, że dla jej osiągnięcia Sejm zarówno w roku zeszłym, jak i na początku bieżącego dał rządowi niezmiernie cenne atuty, z którymi by jednak rząd nie zdołał dojść do celu, gdyby Sejm ze swej strony przez stałe codzienne konsekwentne traktowanie wydatków i dochodów nie dał możności osiągnięcia tego wyniku.

Wyniki akcji sanacyjnej.

Z kolei p. minister Grabski analizuje wyniki akcji sanacyjnej przyczem stwierdza, że najcenniejszą i najmocniejszą zdobyczą nasza jest nowa waluta. Została ona zagwarantowana takimi czynnikami, które poza równowagą budżetową tworzą dla niej bardzo silną rezerwę silniejszą niż spodziewaliśmy się. Nasza obecna waluta spotykała się od samego zarania z wielkim sceptycyzmem. Mówiono, że jest nie do wiary, aby złoty mógł stać wyżej od franka szwajcarskiego, a jednak stoi on i nie mamy najmniejszej podstawy do obaw co do niego, gdyż rezerwy, które mają strzedz jego całości zostały istotnie doprowadzone do niezmiernie wielkich rozmiarów. Czynniki te określające stałość waluty — to złoto i obca waluta. Pierwszy czynnik bardziej stały, drugi zaś płynny, osiągnęły wysokość ponad wszelkie przewidywania, mianowicie sumę 186 miljonów złotych zaś przy wliczeniu do tej pozycji nie skonsumowanej pożyczki włoskiej dojdziemy do wysokości 230 miljonów złotych w walutach obcych.

Czy życie gospodarcze weszło na normalne tory?

Następnie premjer zajmuje się zagadnieniem, czy życie gospodarcze weszło już na normalne tory i czy nie kryje w sobie niebezpieczeństw dla równowagi budżetowej, a nawet dla nowej waluty i na powyższe stwierdza, że w tym względzie reforma walutowa wytrzyma wszelkie próby. Przewidywana zwyżka cen w ogólności zawiodła, a nawet wprost naodwrót daje się zauważyć nieznaczne potanienie. Nie znaczy to bynajmniej, aby w naszem życiu gospodarczem nie było pewnych niedomagań. Premjer Grabski wskazuje, że w okresie reformy walutowej zarówno w Czechosłowacji, jak i w Niemczech zaobserwowano kryzysy był on więc spodziewany i u nas. Najwybitniejszem znamieniem kryzysu gospodarczego jest wzrost liczby bezrobotnych, następnie ilość upadłości wreszcie wyczerpanie się zdolności płatniczej ludności i wyczerpanie się zapasu walut. O ile z powyższych punktów widzenia spojrzeć na nasze życie gospodarcze, to należy stwierdzić, że liczba bezrobotnych w maju roku 1923 wynosiła 112 000, w grudniu spadła do 61 000, w kwietniu br. 109 000, w połowie maja b 84 000, a w początkach czerwca — 95 000. Odpowiedni stosunek w Czechosłowacji wynosił przed stabilizacja waluty — 55 000, zaś w ciągu roku 1922 — 225 000, w Niemczech zaś liczba bezrobotnych z 726 000 wzrosła do 1 112 000. Zaobserwowany wzrost bezrobocia w Polsce pozostaje w związku z pewnymi kryzysami w centralach przemysłowych górnośląskim, białostockim i łódzkim. Sytuacją w tych trzech okręgach rząd poważnie się zajmuje.

Troska o Górny Śląsk.

Dla G. Śląska zostały mianowicie oddane zamówienia kolejowe przyznano fundusz na pomoc dla bezrobotnych a dla okręgu białostockiego rząd dał zamówienia wojskowe. Widzimy więc z tego, że nie można mówić o wielkim kryzysie, tembardziej, że jednocześnie zmniejszyła się liczba bezrobotnych w województwach warszawskiem, kieleckiem, krakowskiem, poznańskiem i na kresach. Wogóle zaś jest wielka różnica między tem, co przeżywamy, a tem, co przeżywają inne społeczeństwa w okresie stabilizacji swojej waluty.

Osłabienie siły podatkowej.

Z kolei premjer przechodzi do omówienia drugiej cechy kryzysu gospodarczego — osłabienia siły podatkowej, przyczem jako wskaźnik przyjmuje wpływy podatków pośrednich monopolów i opłat, które wykazują niejako co miesiąc siłę płatnicza ludności. Wpływy z tych źródeł w styczniu br. wyniosły 14 miljonów złotych a w maju br. wzrosły do 34 miljonów złotych. Twierdzenie więc o osłabieniu siły płatniczej ludności jest bezpodstawne, jak również nie da się stwierdzić kryzys na podstawie liczby upadłości. Co do ostatniej kwestji premjer oświadcza, że wzrosła coprawda liczba protestowanych weksli, ale przybrało to charakter operacji finansowej. Również niesłusznemi okazały się obawy, że bilans handlowy ucierpi znacznie. Wskaźnikiem najlepszym dla tej kwestji jest stosunek sumy walut zaofiarowanych na rynku wewnętrznym do sumy zapotrzebowania. Otóż zaofiarowanie walut na naszym rynku prowadzi do wniosku o pewnem zmniejszeniu się importu.

Taniość produktów rolnych a drożyzna.

W dalszym ciągu swego przemówienia premjer wskazuje, jako na duże niedomagania naszego życia gospodarczego na niewspółmierność cen i drożyznę kredytu i uważa że pomimo taniości produktów rolniczych mamy wysokie ceny żywności, co z kolei powoduje drożyznę produkcji. Jednak przyczyna tej dysproporcji, która zachodzi między cenami na artykuły produkcji rolniczej a cenami przemysłowemi nie jest reforma walutowa. Podobne zjawisko daje się zaobserwować w państwach ościennych, a nawet w Ameryce. Tu premjer oświadcza że stoimy wobec głębokiego zjawiska występującego na całym świecie, zaś wyjścia należy szukać nie w podrożeniu produktów rolniczych, lecz w potanieniu produktów przemysłowych. W tym kierunku rząd poczynił cały szereg kroków, dla których punktem wyjścia były znaczne ofiary ze strony skarbu, jednak niewspółmierność stosunku kosztów utrzymania do wskaźnika cen hurtowych jest nadal niepokojącą. Od stycznia żadnej poprawy nie obserwujemy. Dziedzina ta wymaga świadomej i celowej polityki gospodarczej, która z kolei wiąże się z zagadnieniem otwarcia granic dla wywozu płodów rolniczych. Otwarcie to nie mogło mieć miejsca do chwili, gdy chleb u nas był droższy niż gdzieindziej Oprócz tego dał się zaobserwować stały wzrost cen kosztów utrzymania. Ten wzrost — oświadcza premier — musiał być opanowany zaś otwarcie wywozu płodów rolniczych byłoby zabójstwem dla sanacji. Trzeba było najpierw wywołać stanienie niektórych artykułów, w pierwszym zaś rzędzie stanienie chleba i wtedy dopiero rząd mógł się zdecydować na obniżenie niektórych stawek eksportowych.

Stawki eksportowe.

Kwestja stawek eksportowych pozostaje w ścisłym związku z kwestją ceł importowych, które — jak stwierdza premjer — są zbyt protekcyjne. Niesłusznem jest łączenie z kwestją drożyzny kwestji taryf kolejowych, gdyż koleje dopiero obecnie doszły do norm, zabezpieczających ich istnienie o własnych siłach. Mimo podwyższenia pewnych taryf kolejowych, pozostały one w znacznym stopniu niższe od całego szeregu taryf zagranicznych.

Zagadnienia socjalne.

Przechodząc do kwestji polityki socjalnej, premjer Grabski oświadczył, że programu polityki socjalnej nie wysuwa, gdyż podjąwszy się sanacji, zastrzegł sobie, aby wszystkie zdobycze socjalne były uszanowane i aby sanacja skarbu w masach ludności nie pozostawiła nawet cienia. Poza dziedziną polityki socjalnej jest wiele rzeczy do zrobienia w innych dziedzinach zarówno przez rząd jak i społeczeństwo, szczególnie w zakresie stanienia produkcji przez wysiłek tych, którzy produkcją kierują. Jako przykład premjer przytacza wyniki, osiągnięte przez państwową fabrykę w Chorzowie i konkluduje że napięcie intelektu ludzkiego powinno dać największe zyski.

Sprawy kredytu.

Następnie minister skarbu przechodzi do sprawy kredytu i wskazuje, że błędnem jest mniemanie, iż nacisk podatkowy przekroczył normy i że zmniejsza się go. Po wyjściu z okresu sanacyjnego zmiana o tyle nastąpi, że zmniejszy się nie jego wysokość, lecz forma. Dla rozwiązania kwestji kredytu nie potrzeba szukać rozwiązania w obniżeniu podatków. Tu premjer analizuje politykę emisyjną Banku Polskiego i wskazuje na stały wzrost naszego obiegu, który ze sumy 75 miljonów złotych w październiku roku zeszłego doszedł do sumy 439 miljonów w dniu 3 czerwca br. Obieg ten nie doszedł jeszcze do sumy choćby z sierpnia 1920 r., kiedy wynosiła 900 miljonów złotych, ponieważ ilość znaków obiegowych pozostaje w związku z ich pokryciem. Premjer tu stwierdza, że na zasadzie statutu Banku Polskiego mogliśmy zwiększyć obieg do 1 100 miljonów złotych, zachowując pokrycie 30 proc., jednak biorąc pod uwagę okoliczności szczególnie w obecnem stadjum sanacji należy zachować dla złotych 60 proc pokrycia. Jednak sprawa kredytu nie zależy wyłącznie od banku, czy od rządu, gdyż przemysł ma możność uzyskania kredytu towarowego. Starania, czynione przez sfery gospodarcze uzyskania kredytu w P. K. O. oraz w Banku Gospodarstwa Krajowego, a szczególnie propozycje wypuszczenia asygnat spełzły na niczem, gdyż rząd musiał się oprzeć wprowadzeniu surogatu pieniędza, który mógł zaszkodzić naszej nowej walucie. Tu premjer podkreślił, że jesteśmy świadkami ogromnego kryzysu kredytowego, przyczem w stanie szczególnie krytycznym znajduje się przemysł rolniczy, a następnie stwierdził, że krytyczny stan naszego kredytu wymaga nietylko oddziaływania aparatu rządzącego na te sprawy, lecz także przyspieszonego toku ogólnych spraw państwowych. Premjer przytacza dotychczasowe rezultaty akcji oszczędnościowej, w wyniku której m. in. etaty urzędnicze zmniejszono o 20 109 osób na ogólną ilość urzędników 737 000.

Konieczność dalszych Oszczędności.

W dalszym ciągu premjer wskazuje na konieczność dalszych oszczędności które pozwolą nam uniknąć dalszego zwiekszania nacisku podatkowego jednak uważa, że oszczędności te nie powinny ograniczać się tylko do instytucji rządowych ale rozciągnąć się na wszystkie instytucje prawno-publiczne. Wszystkie te okoliczności uzasadniają projekt wniesionej w dniu dzisiejszym ustawy o wzmocnieniu pełnomocnictw dla skarbu, które pozwolą utrzymać dotychczasowe wyniki akcji sanacyjnej, przyczem tempo w którem akcja była prowadzona, zwolnione być nie może. Pełnomocnictwa, o które się zwracam — oświadczył premjer — są dla zabezpieczenia naszego jutra.

29 sesja Ligi Narodów.

Genewa, 10. 6. (Pat.) Na porządku dziennym rozpoczynającej się jutro 29-tej sesji Rady Ligi Narodów w szeregu licznych doniosłych spraw będą się znajdowały m. i. sprawy następujące: niesienie pomocy uchodźcom greckim i rosyjskim, zmniejszenie zbrojeń, odbudowa finansowa Austrji i Węgier, głód w Albanji, prace komitetu higjenicznego, budżet i sytuacja finansowa Ligi Narodów, uchodźcy albańscy, nota rządu angielskiego z dnia 21 maja b. r w sprawie Irsku, sprawa autorytetu i odpowiedzialności poszczególnych członków rządowych w komisji okręgu Saary, sprawa art. 159 traktatu w Saint Germain, art 143 traktatu w Trianon, art. 104 traktatu w Neuilly. Nie wiadomo jeszcze napewno, czy sprawa uzyskania obywatelstwa polskiego oraz sprawa kolonistów niemieckich w Polsce wejdą pod obrady obecnej sesji Rady Ligi Narodów.

Francja zwraca uwagę na politykę włoską w Turcji.

Paryż, (A. W.) Zwraca uwagę artykuł „Ere Nouvelle" pod tyt. „Imperjalistyczne zakusy włoskiego dyktatora". Artykuł wskazuje na antyturecką politykę Włoch. Dziennik donosi, iż Rada Ministrów w Angorze odbyła nadzwyczajne posiedzenie, na którem postanowiono odwołać wszystkich urlopowanych oficerów. Dziennik wzywa rząd francuski do zwracania bacznej uwagi na stosunki francusko-tureckie i do rozwinięcia większej aktywności na Bliskim Wschodzie.

Większość rządowa w Sejmie gdańskim.

Gdańsk. „Danziger Neueste Nachrichten" oblicza, że nowa większość rządowa złożona z centrum i lewicy łącznie z socjaldemokratami liczyć będzie 64 głosy, na 120 posłów, a zatem posiadać będzie tylko nieznaczną większość. Socjaldemokraci przytem żądają dla siebie pełnej liczby miejsc w senacie t. zn., iż socjaldemokracja występowałaby w sejmie jako partja rządowa.

O współdzielczość kredytową.

(Referat ks. senatora Adamskiego na konferencji rękodzielniczo-mieszczańskiej w Krakowie.)

Kraków, 7 czerwca.

W Domu Związkowym odbyła się konferencja rękodzielniczo-mieszczańska, na której ks. senator Adamski do licznie zgromadzonych sfer mieszczaństwa, przemówił o potrzebie stanu średniego.

Ks. senator podkreślił naprzód ważność roli stanu średniego w życiu społecznem. Wystąpiła ona w całej pełni w Wielkopolsce w okresie walki o utrzymanie narodowego stanu posiadania. Stworzenie stanu średniego przez roztropną i celową politykę gospodarczą Wielkopolan, zadecydowało o ekonomicznej, a następnie i politycznej niezależności od Niemców.

Stan średni (kupiectwo, rękodzieło i drobny przemysł), choruje przedewszystkiem na brak kapitału. Kapitał ten może się znaleźć. Jeśli przed wojną 2 miljony Polaków z Wielkopolski, Górnego Śląska i Pomorza złożyło w poznańskich instytucjach kredytowych pół miljarda marek złotych, to tembardziej obecnie jest to możliwe. Stanie się to przy pomocy odpowiednich spółdzielni kredytowych. By jednak działały one celowo i pożytecznie, muszą swój kredyt ograniczyć tylko do jednostek, dostosowanych do konkurencji, jednostek energicznych i twórczych. Zadaniem takich spółdzielni będzie zwalczanie lichwy, a dostarczenie możliwie taniego kredytu. Taka działalność spółdzielni kredytowych ma olbrzymie znaczenie społeczne i moralne; wychowuje bowiem społeczeństwo w pracowitości i oszczędności. Wielkopolska tym współdzielniom ma do zawdzięczenia swoje zwycięstwo w walce z niemczyzną!

W Polsce mamy już piękne początki tego rodzaju akcji. Trzeba ją jednak oprzeć na nowych zasadach. Spółdzielnie kredytowe nie mogą być jednostronne, ograniczone do jednego zawodu lub warstwy społecznej! W Wielkopolsce powstał typ „banków ludowych", z charakterem ogólno-społecznym! Banki te służyły kredytem wszystkim klasom. Złączone w jeden związek rewizyjny stworzyły centralną instytucję „Bank Zw. Spółek Zarobkowych". Pozatem powstał cały szereg central, jak: handlowa, spożywcza, parcelacyjna i in. Obecnie ze Związkiem łączą się dwie wielkie spółdzielnie z poza Wielkopolski: warszawska (Zw. spółdzielni kredytowych) i lwowska (Związek spółdzielni zarobkowych). Łączą się celem centralizacji na polu finansowem i handlowem z zachowaniem odrębności organizacyjnej.

W ten sposób nasza polska „mniejszość" kupiecka i mieszczańska bronić się chce przed „większością" obcoplemienną. W tej akcji musi się trzymać następujących zasad: 1) Trzeba pracować dla swojego narodu. Rozumna realizacja hasła: „Swój do swego". 2) Należy zbudzić zmysł solidarności polskiego i chrześcijańskiego kupiectwa. 3) Spółdzielnie nie mogą stać na stanowisku walki z prywatnym handlem i rękodziełem. 4) Muszą wreszcie przestrzegać czysto ekonomicznego charakteru swych instytucji z wykluczeniem momentów politycznych.

Telegramy.

Znowu noty sowieckie.

Cziczerin uważa dalszą dyskucję za zbędną — Polska także.

Warszawa 10. 6. (Pat) Ministerstwo Spraw Zagr. komunikuje: W dniu 4 czerwca b. r. komisarz ludowy do spraw zagran. Cziczerin złożył na ręce p. Darowskiego, posła Rzplitej Polskiej w Moskwie notę następującej treści: Potwierdzając odbiór noty z dnia 27 maja b. r., komisarjat dla spraw zagr. ma zaszczyt prosić Pana o zakomunikowanie rządowi polskiemu że odmowę udzielenia odpowiedzi merytorycznej na notę z dnia 10 maja 1924 r. rząd związkowy zmuszony jest uważać jako naruszenie arst. 7 traktatu ryskiego przeciwko czemu kategorycznie protestuje. Równocześnie wychodząc z założenia, że wyliczone przez rząd związkowy fakty w sprawie ucisku mniejszości narodowych w Polsce są ogólnie znane i znalazły potwierdzenie w szeregu wystąpień międzynarodowych, oraz, że sprawa została w ostatecznej mierze wyjaśniona, rząd związkowy socjal stycznych republik rad uważa dalszą dyskusję za zbędną.

W dniu 10 czerwa b. r. minister spraw zagr. Zamoyski odpowiedział posłowi sowieckiemu w Warszawie Obolenskiemu notą treści następującej: Potwierdzając odbiór noty rządu związku socjalistycznych republik rad z dnia 4 bm., mam zaszczyt prosić Pana, Panie Pośle, o zakomunikowanie rządowi Pańskiemu co następuje: Rząd polski niezmiennie stojąc na stanowisku, zajętem przezeń w nocie z dnia 14 maja i 27 maja, że podjęta przez rząd związkowy interwencja w sprawach mniejszości narodowych w Polsce nie znajduje uprawnienia w traktacie ryskim, stwierdza zarazem, że zgodnie z zdaniem rządu związkowego dalszą dyskusję w tym względzie uznaje za bezcelową.

*

Ameryka odpowiada na notę japońską.

Waszyngton, 10. 6. (Pat.) Odpowiedź Stanów Zjedn. na ostatnią notę Japonji uważa za niesłuszne twierdzenie Japonji, aby ustawa imigracyjna naruszała traktat handlowy Japońsko-Amerykański, albowiem zdaniem rządu Stanów Zjedn. Japończycy mogą bez przeszkody zajmować się handlem w Ameryce.

Posiedzenie Sejmu.

Warszawa, 10 6 (Pat.) Po odesłaniu w pierwszym czytaniu projektu noweli do przepisów o podatkach komunalnych, jako sprawozdawca komisji robót publ. zabrał głos poseł Posacki (P. S. L.) i zreferował nowelę do ustawy o budowie kanałów żeglugowych wraz z rezolucjami, proponowanemi przez komisję a wzywającemi rząd do wniesienia ustawy o wywłaszczeniu dla całego obszaru Rzplitej oraz wniesienia ustawy o regulacji rzek spławnych i przyspieszenia ujednostajnienia ustawy wodnej dla całego obszaru Rzplitej. W głosowaniu nowelę wraz z obydwiema rezolucjami przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

Jako sprawozdawca tejże komisji o wnioskach pos. Janeczka (P. S. L) i Wyrzykowskiego (Jed. Lud) przemawiał pos. Wyrzykowski, który zaznaczył, że myślą przewodnią obu wniosków było oddanie nadzoru nad budownictwem wiejskiem wójtom, tak jak to jest w b. zaborze austrjackim. Ponadto sprawozdawca pos. Janeczek we wniosku swoim utrzymuje zasadę udzielenia pozwoleń na nowe budowle. Komisja oraz rząd stanowisko to podzielają. W dyskusji przemawiał pos. Mrozowski (Chr. Nar.) oraz poseł Posacki, z których ostatni zaproponował pewne zmiany. W głosowaniu całą ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu wraz z poprawkami posła Posackiego. Przyjęto również w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę o unormowaniu opłat sądowych na na obszarze sądów apelacyjnych Małopolski oraz sądu okręgowego cieszyńskiego.

Następnie przystąpiono do dyskusji nad preliminarzem budżetowym. P. marszałek oddaje głos p. prezesowi Rady Ministrów i ministrowi skarbu Grabskiemu. W chwili, gdy premjer Grabski pojawił się na trybunie, na ławach klubu ukraińskiego daje się słyszeć walenie w pulpity. P. marszałek trzykrotnie wzywa pos. Podhorskiego (kl. ukr,) do porządku.

Po przemówieniu prezesa Rady Ministrów dalszą dyskusję nad budżetem odroczono i przystąpiono do nagłości wniosków. W głosowaniu przyjęto nagłość wniosku pos. Popiela (N. P. R.) w sprawie projektu ustawy o zaopatrzeniu emerytalnem pracowników państwowych, nie objętych ustawą z grudnia 1923 r. oraz w sprawie przyjścia z natychmiastową pomocą znajdującym się w krytycznem położeniu emerytom kolejowym dziennie płatnym, jak również wdowom i sierotom po pracownikach tej kategorji. Przyjęto również nagłość wniosku pos. Kordowskiego (Wyzw.) w sprawie zajść w powiecie kolneńskim W tej samej sprawie zgłoszone wnioski pos. Okonia i Chętnika (Z. L. N.) odesłano również jako nagłe do komisji.

Następne posiedzenie jutro o godz. 3 popoł. Na porządku dziennym dyskusja nad budżetem.

Z Francji.

Paryż, (A. W.) Minister finansów w gabinecie Poincarego Francois Marsal uformował ostatecznie nowy gabinet, do którego weszła większość ministrów gabinetu Poincarego. Rozkład ten w nowym gabinecie jest następujący: Marsal premjer i minister finansów, Lefebre du Prey — sprawy zagraniczne, de Selves — spraw wewnętrzne, gen. Maginot — sprawy wojskowe, Ferry — marynarka, Le Troqueur — roboty publiczne, Fabry — kolonje, Jourdain — oświata, Marine — kraje wyswobodzone, Ratier — sprawiedliwość, Capus — rolnictwo, Andry — przemysł.

W składzie powyższym gabinet ma charakter wyraźnie prowizoryczny. Oświadczył to sam Marsal, nazwał swój rząd „rządem orędzia Milleranda" — t. zn. rządem, który we wtorek odczyta przed Parlamentem oświadczenie Milleranda skierowane do obu Izb. Po odczytaniu orędzia odbędzie się głosowanie imienne w obu izbach, które według powszechnej opinji pociągnie za sobą dymisję gabinetu Marsala, a temsamem dymisję Milleranda, wyrażenie votum nieufności Marsalowi jest równoznaczne z votum nieufności Millerandowi. W skutek prawdopodobnie nastąpi odczytanie drugiego orędzia donoszącego o dymisji Milleranda, poczem w ciągu 48 godzin zbierze się Zgromadzenie Narodowe w Versailu celem wyboru nowego Prezydenta.

Gdyby Millerand mógł uzyskać większość w senacie mógłby zupełnie konstytucyjnie rozwiązać Izbę, lecz ewentualność taka jest wykluczona. Warto podkreślić, iż wszyscy wybitni znawcy prawa konstytucyjnego przyznają rację Millerandowi, którego teza o ciągłości władzy Prezydenta niezależnie od ukształtowania politycznego parlamentu góruje nad tezą bloku lewicowego, według której Prezydent Republiki dzieli losy stronnictwa, które poniosło klęskę podczas wyborów.

Krążą pogłoski, iż Millerand po dymisji zamierza kandydować na posła w okręgu Nancy, poczem stanie na czele opozycji parlamentarnej. Mówią, jeżeli Doumergue wybrany zostanie prezydentem Republiki, Poincare zostanie wybrany Prezydentem senatu. Jest to jednakże mało prawdopodobne, gdyż według powszechnej opinji Painleve zostanie obrany Prezydentem, a Boncour obejmie jego stanowisko jako Prezydent Izby.

Paryż, (A. W.) „Matin" donosi, — że orędzie Prezydenta Milleranda, które będzie odczytane przez Marsala jest już gotowe i w głównych zarysach zawiera treść następującą: Millerand stwierdza, że w myśl konstytucji urzędowanie prezydenta powinno trwać 7 lat, obecna jednak większość parlamentu nie dopuszcza do utworzenia gabinetu a temsamem uniemożliwia prezydentowi piastowania jego urzędu. Millerand uważa, że tego rodzaju postępowanie większości jest niedopuszczalne, ponieważ godzi ono w zasadę ciągłości polityki.

Prezydent zwrócił się do polityków lewicowych oświadczając gotowość utworzenia gabinetu odpowiadającego woli wyborców wyrażonej podczas ostatnich wyborów. Jeżeli odpowiedzią na tę propozycję będzie upadek gabinetu wysuniętego przez Prezydenta, — to stwierdzić należy, że w tych warunkach postępowanie większości w parlamencie sprzeciwia się konstytucji i jest objawem rozkładowym a prezydent zwróci się do Izby, aby ta przez głosowanie wypowiedziała się czy zgadza się na takie nadwyrężenie konstytucji.

Paryż, (A. W.) Departament Mosy ofiarował Millerandowi kandydaturę do Parlamentu, ponieważ blok narodowy ma tam przygniatającą większość. W odpowiedzi na to koła lewicowe zapowiadają, iż do Parlamentu wniesiony będzie wniosek na podstawie którego wszelkie wybory uzupełniające będą się mogły odbyć dopiero z pół roku.

Paryż, 10. 6. (PAT.) Orędzie prezydenta Milleranda oraz oświadczenie rządowe zostały odczytane w izbie deputowanych i senacie. W senacie sen. Cheron pragnął interpelować w sprawie polityki rządu, chcąc w ten sposób skłonnie senat do zajęcia wyraźnego stanowiska, jednakże na wniosek lewicy senat odrzucił 154 głosami przeciw 144 projekt natychmiastowej dyskusji. W izbie deputowanych Marschal zgodził się na rozpoczęcie natychmiastowej dyskusji nad interpelacją, lewica jednak zażądała odroczenia dyskusji, nie chcąc nawiązywać stosunku z rządem, który jego zdaniem jest zaprzeczeniem praw parlamentowych.

Deputowany Reibel były minister gabinetu Poincarego wytykał radykałom-socjalistom, że idą ręka w rękę z komunistami, którzy nie mogą zapomnieć Millerandowi, że przyczynił się do zwycięstwa Polski nad sowietami oraz że był zwolennikiem okupacji zagłębia Ruhry. Mówca wśród gwałtownych objawów niezadowolenia lewicy wypowiedział zdziwienie, że tak wielkie stronnictwo jak stronnictwo radykałów zgodziło się iść śladami rewolucjonistów drogą antykonstytucyjną. Rozwijając następnie argumentację prawną co do zakresu władzy prezydenta republiki, deputowany Reibel oświadczył, że jeżeli prezydent republiki dopuścił się czynów sprzecznych z konstytucją to obowiązkiem parlamentu było zainterpelowanie w tej sprawie rządu. Mówca zapewnił, że Millerand nie pogwałcił, wcale konstytucji, gdyż Poincare nie dopuściłby do tego.

Paryż, 10. 6. (PAT.) Wygłoszona dzisiaj przed senatem izby deputowanych deklaracja rządu ma brzmienie następujące: Rząd obecny ukonstytuował się jedynie w celu umożliwienia izbom wypowiedzenia się w dyskusji nad zagadnieniem konstytucyjnem, który wybuchł poza parlamentem. Rząd nie przedstawia więc żadnego programu, natomiast izba uchwaliła: albo ustawy konstytucyjne muszą pozostać nienaruszone i stać ponad tarciami partyjnymi, a w takim razie autorytet głosowania wskaże przywódców większości uzyskanej w wyborach z dnia 11 maja, którzy mają obowiązek przyjęcia od prezydenta republiki władzy, która im zostanie zaofiarowana dla podjęcia brzmienia kierownictwa losami Francji, albo też powziąwszy uchwałę, która pozwoli każdemu na przyjęcie odpowiedzialności, oświadczy, że nie aprobuje zasad, sformułowanych w orędziu prezydenta republiki, zasad, których bronimy wobec was i które są podstawą konstytucji. W takim razie zdamy sprawę z niepowodzenia naszej misji szefowi państwa, który wówczas poweźmie decyzję, będącą konsekwencją tego. Odwołujemy się do waszego sumienia i rozsądku. Dyskusja powinna unikać wszelkiej dwuznaczności, gdyż powzięta uchwała zaważy na przyszłości całego ustroju. Poszanowanie legalności stanowi gwarancję naszych instytucji republikańskich oraz ochronę wolności i swobód obywatelskich.

Galwanauskas podaje się do dymisji?

Kowno, 10. VI. (PAT). W ubiegły piątek sejm kowieński rozpatrywał rządowy projekt ustawy o budżecie uzupełniającym, który przewiduje m. i. budowę linji kolejowej Tolsze—Kłajpeda. Punkt budżetu o budowie tej linji został odrzucony głosami bloku chrześcijańsko-demokratycznego, uchwalono natomiast formułę kompromisową ej treści. Sejm zaznajomiwszy się z projektem rządowym budowy linji kolejowej Armele—Kłajpeda uważa, że natychmiast należy rozpocząć prace nad wytknięciem linji magistralnej, łączącej najkrótszą drogę Kowno z Kłajpedą. Dla wykonania tej pracy może być użytą angielska pożyczka z odpowiedniemi zmianami w układzie i winien być wyznaczony odnośny kredyt. Za formułą tą głosowała frakcja chrześcijańsko-demokratyczna, zaś frakcje narodowe wstrzymały się od głosowania, uważając formułę kompromisową za niepotrzebną. Wobec odrzucenia tego projektu przez sejm Galwanauskas złożył na radzie ministrów oświadczenie, że podaje się do dymisji. Stronnictwo chrześcijańsko-demokratyczne i gabinet ministrów sądził jednak, że podwód podania się do dymisji jest niewystarczający. Pomimo to już w piątek wieczorem Galwanauskas złożył dymisję prezydentowi republiki, która została przyjętą.

Z podróż przez Niemcy i obwód nadruhrski do Francji.

(Od własnego korespondenta.)

Gdy się z Polski przez Poznań jedzie do Berlina, uderza nasamprzód fatalna komunikacja od granicy polskiej do Berlina. Na linji, na której dawniej szedł wygodny kurjer międzynarodowy i rewizja celna i paszportowa odbywała się w pociągu idzie obecnie po stronie niemieckiej daleko gorszy od polskiego pociąg osobowy. Rewizja bagażu i paszportów wymaga po stronie polskiej godzinę i po stronie niemieckiej drugą godzinę. Połowa tego czasu starczy urzędnikom celnym i paszportowym do spełnienia swojego urzędu, resztę czasu podróżni spędzają czekaniem na odjazd pociągu, który ze stacji Stensch wlecze się przeszło pięć godzin do Berlina. Gdy się z tym stanem rzeczy porówna wygodną i częstą komunikację z Katowic do Berlina, trudno zrozumieć, dlaczego pogorszono połączenie Berlin—Zbąszyń tak znacznie.

W Stensch za marki rentowe każą sobie Niemcy płacić ca. dziesięć procent ponad kurs giełdowy. Dają za jeden złoty tylko 72 fenygi rentowe, jakkolwiek złoty polski jest obecnie walutą o najwyższym kursie w Europie i stoi ponad szwajcarskim frankiem.

W pociągu kilku Polaków, kilku Niemców, lecz większa połowa, to żydzi.

Po drodze widać stale nowe, niedawno wykończone zabudowania. W Berlinie podpada będące na ukończeniu powiększenie dworca Friedrichstrasse, które nie uległo przerwie nawet w czasie największej inflacji. Niemiec zdawał sobie sprawę z tego, że budował wówczas za pół darmo, w Polsce natomiast ograniczono wówczas kredyty na potrzeby publiczne, bez ograniczenia udzielano ich natomiast wszystkim spekulantom. Stąd nie zrobiono ani drobnej części tego, co zrobić było można. Na linji Warszawa—Wiedeń, w Radomsku np. sterczą od czasów wojennych mury budynku dworcowego, któremu brak tylko dachu.

Z Berlina jadą na zachód kurjery, których jest jednak mniej niż było przed wojną.

W wagonie restauracyjnym obiad obfity, złożony z zupy, ryby, pieczeni z jarzyną i leguminy kosztuje 3 marki 60 fenygów razem z piwem. W Polsce kosztuje w wagonie restauracyjnym obiad nieco mniej obfity 5 złotych i to bez zupy i bez piwa, którego doliczają 15 procent. W ten sposób obiad podobny kosztuje w Polsce 6 i pół procent czyli jest o 45 proc. droższy od lepszego raczej obiadu w wagonie restauracyjnym niemieckim.

Podobna różnica cen jest nieomal przy wszystkich artykułach. Masło najlepsze w obwodzie nad Ruhrą kosztuje w tej chwili 1,20 mk. funt i ma tendencję zniżkową, podczas gdy dzień przed tem cena masła znacznie mniej od obwodu Ruhry uprzemysłowionem Województwie Śląskiem wynosiła 2 złote czyli 1 m. 60 fen. Ilość przykładów tych możnaby dowolnie pomnożyć, a tkwi w nich wielka część tajemnicy przesilenia gospodarczego, jakie Polska obecnie przechodzi.

Wskaźnik kosztów utrzymania w Polsce, kraju rolniczym o nadmiarze produkcji rolniczej wykazuje ceny o 30 procent wyższe jak przed wojną, w Niemczech wskaźnik cen środków spożywczych jest tylko o 6 i pół procent wyższy jak przed wojną. Znaczy to, że robotnik w Polsce musi otrzymać 25 procent więcej zarobku, jak w Niemczech, aby mógł sobie tę samą ilość środków spożywczych kupić.

Stąd też wzrosły w Polsce ogromnie dochody z ceł, w Krakowie, Katowicach i innych stacjach nadgranicznych polskich poczty sobie rady dać nie mogą z wielką ilością paczek, przychodzących z zagranicy, gdyż towary zagraniczne mimo cła kalkulują się taniej, jak towary krajowe. Mimo to widzimy akcję dążącą do obniżenia zarobków, zamiast akcji przedewszystkiem potrzebnej a dążącej do obniżenia kosztów utrzymania.

Mówią, że w Polsce kredyt drogi. Atoli w Niemczech kubek w kubek to samo. Brak pieniędzy! — powtarza w Niemczech każdy. Bank rentowy kredytów nie daje. Mniejsze zło widzi słusznie w tem, że część przedsiębiorstw słabych padnie, aniżeli w tem, aby upadł ponownie pieniądz. Bankructwa są na porządku dziennym. Aby ratować co się da, zaprowadzono możliwość czasowego uniknięcia konkursu przez wniosek o zaprowadzenie nadzoru nad interesem (Geschaeftsaufsicht), z którego to środka do uzyskania moratorjum skorzystała wielka liczba przedsiębiorstw. Należą do nich banki i nawet wielkie przedsiębiorstwa fabryczne, jak znana w świecie stalownia Beckera (spółka akcyjna). W samym Dortmundzie do tej chwili jest 14 firm pod nadzorem, a 9 w konkursie. Są to liczby ogłoszone 4-go czerwca przez izbę handlowo-przemysłową w Dortmundzie. Ta sama instytucja w Dyseldorfie ogłasza nadzór nad 23 firmami, w tem jest 5 banków. Wogóle liczba banków zachwianych jest wielka. W Hamburgu popadł w trudności Hamburski Bank Handlowy, w Hanowerze stara firma bankierska Karol Katz i wiele innych.

Na banki, za wyjątkiem jedynej Polski, przyszło w świecie wogóle wielkie umieranie. Do dużego powojennego krachu bankowego w Kopenhadze, który zachwiał koronę duńską, przyszło obecnie bankructwo istniejącego od lat 74 domu bankowego Adler i Co. Mieliśmy krachy bankowe w Pradze, a w Wiedniu są one obecnie tak samo na porządku dziennym, jak w Niemczech. Bankrutuje „Deutsche Bodenbank“, zachwiana jest „Oesterreichische Volksbank Heimat“ i „Adriatische Bank“. Pozatem wymienia się jeszcze inne banki. Pamiętać przecież trzeba, że także w Francji były krachy bankowe po wojnie, jak w banku Massiot w Nantes, gdzie pasywa wynosiły 30 miljonów franków, we Włoszech Hirschler Columbo (pasywa 25 miljonów lirów), a o Stanach Zjednoczonych powiada nam statystyka, że w roku ubiegłym było tam 19 163 konkursy, w tem 375 bankowych, razem na 631 miljonów dolarów.

Projekt ustawy o pełnomocnictwach dla rządu.

Ustawa o ugruntowanie naprawy skarbu państwa i poprawy gospodarki społecznej.

Dziś złożona została do laski marszałkowskiej opracowana przez Rząd „ustawa o ugruntowaniu naprawy Skarbu Państwa i poprawie gospodarstwa społecznego“.

Według projektu ustawy tej dla ugruntowania naprawy Skarbu Państwa, dokonanej przez ustawę z dnia 11 stycznia 1924 r. o naprawie Skarbu Państwa i reformie walutowej i przez wydane na jej podstawie rozporządzenia, oraz dla poprawy gospodarstwa społecznego, postanawia się, co następuje:

A. Przeprowadzenie oszczędności w gospodarstwie państwow.:

1. Przenoszenie i łączenie agend władz centralnych i zniesienie Ministerstwa Robót Publicznych oraz uregulowanie kompetencji poszczególnych władz i urzędów wykonawczych.
2. Zorganizowanie samodzielnych gospodarczo wzgl. i prawnie przedsiębiorstw dla eksploatacji kolei i lasów państwowych.
3. Zmianę ustroju Prokuratorji Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej.
4. Zmianę ustroju terytorjalnego województw wschodnich i zmniejszenie ich liczby.
5. Reorganizację urzędów górniczych, urzędów miar, urzędu patentowego i urzędów probierczych, oraz zniesienie odrębnego urzędu wywozu i przywozu.
6. Zapewnienie władzom państwowym wpływu na gospodarkę w majątkach szkół akademickich, instytutów naukowych i innych wyższych zakładów naukowych oraz uwzględnienie dochodów z tych majątków przy ustalaniu kredytów budżetowych tychże szkół i instytutów.
7. Uproszczenie postępowania dyscyplinarnego przeciwko funkcjonarjuszom państwowym i wzmocnienie nadzoru ze strony Rządu nad tem postępowaniem.
8. Potrącanie z uposażeń funkcjonarjuszów państwowych otrzymywanych ze Skarbu Państwa świadczeń w naturze.
9. Zmniejszenie uposażeń funkcjonarjuszów państwowych i wojskowych zawodowych, zajmujących stanowiska, na których uzyskują dochody z wykonania swego zawodu, poza czynnościami urzędowemi.
10. Zmniejszenie zaopatrzeń emerytalnych i rent inwalidzkich osób, korzystających z Koncesji i z innych korzyści materjalnych ze Skarbu Państwa oraz ograniczenie prawa do pobierania zaopatrzenia przez inwalidów, którzy nie utracili 25 proc. zdolności zarobkowej.
11. Ograniczenie państwowej pomocy finansowej na budowę publicznych szkół powszechnych.

B. Zabezpieczenie Skarbowi Państwa źródeł dochodowych niezbędnych dla zachowania równowagi budżetowej w przyszłych okresach budżetowych:

1. Przywrócenie mocy obowiązującej ustawy z dnia 6 czerwca 1894 o skarbowej sprzedaży trunków (Monopolu spirytusowym) ros. Zb. ust. i rozp. w roku 1895 nr. 85 strona 621, i rozszerzenie jej działania na cały obszar Rzeczypospolitej Polskiej oraz uzgodnienie jej przepisów z obowiązującem prawodawstwem skarbowem:
2. Podwyższenie podatku od spirytusu względnie ustalenie ceny nabycia i sprzedaży spirytusu i wyrobów wódczanych.
3. Rozszerzenie monopolu produkcji i sprzedaży soli na obszar całej Rzeczypospolitej i wykonywanie tego monopolu w zarządzie jednego ministra.
4. Rozciągnięcie przepisów o podatkach gruntowych na państwowe majątki ziemskie, nie pozostające w administracji rządowej i instytucji państwowych.

C. Zabezpieczenie Skarbowi Państwa źródeł pokrycia wydatków nadzwyczajnych (inwestycyjnych):

1. Sprzedaż państwowych młynów, osad młynarskich, cegielni, tartaków, budynków i placów budowlanych oraz państwowych nieruchomości ziemskich, których przeznaczenie na cele przebudowy ustroju rolnego lub na inne cele państwowe nie jest uzasadnione gospodarczo, tudzież państwowych przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych, z wyłączeniem państwowych zakładów naftowych w Drohobyczu, państwowej fabryki związków azotowych w Chorzowie i salin, o łącznej wartości nie przenoszącej 100 miljonów złotych.
2. Likwidację państwowych czynszów wieczystych i dzierżaw wieczystych.
3. Zaciągnięcie do wysokości 300 miljonów złotych pożyczek państwowych, którym mogą być nadane szczególne uprawnienia i gwarancje, nie połączone jednak z wydzierżawieniem monopoli i kolei państwowych.
4. Likwidację reszty majątków Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej i Skarbu Narodowego.

D. Przeprowadzenie oszczędności w gospodarce samorządów i innych związków prawno-publicznych.

1. Reorganizację instytucji wykonujących przymusowe ubezpieczenie od ognia.
2. dostosowanie uposażenia pracowników samorządu i innych związków prawno-publicznych do uposażenia funkcjonarjuszy państwowych.
3. Utworzenie centralnego zakładu emerytalnego dla pracowników przedsiębiorstw państwowych, związków samorządowych i innych związków prawno-publicznych.
4. Reorganizację Tymczasowego Wydziału Samorządow. we Lwowie.
5. Ustanowienie przy poszczególnych samorządach i innych związkach prawno-publicznych w wypadkach ich wadliwej gospodarki, na ich koszt, delegatów rządowych z prawem wstrzymywania wydatków niezgodnych z przepisami o gospodarce finansowej samorządów.

E. Wzmożenie i ułatwienie obrotu pieniężnego i kredytowego.

1. Udzielenie poręki (gwarancji państwowej) dla listów zastawnych instytucji kredytu długoterminowego, Centralnej Kasy Spółek Rolniczych oraz dla obligacji kolejowych i komunalnych do łącznej wysokości 500 miljonów złotych.
2. Uregulowanie nadzoru nad instytucjami bankowemi i unormowanie stosowanej przez nie stopy procentowej i prowizyjnej.
3. Organizację kas oszczędności i ustalenie statutów wzorowych dla różnych ich typów.
4. Unormowanie sposobów lokowania kapitałów przez osoby prawa publicznego (fundacje) i osoby niewłasnowolne jak również kaucji i depozytów sądowych.
5. Unormowanie procentu prawnego w stosunkach prywatno-prawnych, obrotu bezgotówkowego i obiegu tytułów na okaziciela oraz tytułów przenoszonych przez indos lub cezję.
6. Ujednostajnienie przepisów o domach składowych i warsztatach i reorganizację giełd pieniężnych i towarowych.
7. Uregulowanie wywozu kruszców szlachetnych i wyrobów z tych kruszców.

F. Ujednostajnienie przepisów o lichwie pieniężnej i towarow.

G. Ograniczenie ilości świąt jako dni wolnych od pracy.

H. Ustalenie prawa własności tych nieruchomości, których tytuł własności jest sporny przy wykładni Traktatów Pokojowych, zawartych w Wersalu i St. Germain.

Art. 2.

Wykonanie postanowień artykułu 1 będzie przeprowadzone do dnia 31 grudnia 1924 r. drogą rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej, wydanych na podstawie uchwał Rady Ministrów.

Równocześnie z wydaniem rozporządzeń na podstawie i w granicach niniejszej ustawy tracą moc obowiązującą przepisy dotychczas obowiązujących ustaw, sprzeczne z temi rozporządzeniami.

Art. 3.

Ustawa niniejsza obowiązuje na całym obszarze Rzeczypospolitej i wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Z I. Zjazdu Katolickiego na Pomorzu.

W niedzielę dnia 1. 6. o godz. 10 obradowali abstynenci pomorscy w szkole Morskiej pod przewodnictwem p. dr. Maja z Grudziądza. Po krótkich uwagach wstępnych ks. prob. Szumana z Nawry dotyczących dziejów ruchu abstynenckiego na Pomorzu, wygłosił p. dr. Maj wykład na temat: „Alkohol a zdrowie“, a po nim ks. Gałdyński z Poznania na temat: „W jaki sposób zwalczać alkoholizm“ — Dyskusja doprowadziła do jednogłośnego uchwalenia rezolucyi, które także przyjęto za własne na plenarnem zebraniu Zjazdu Katolickiego. — Treść rezolucji podajemy niżej.

Pozatem postanowiono urządzić w jesieni br. wystawę przeciwalkoholową w Grudziądzu.

Rezolucje:

Uznajemy, że zdrowie moralne i dobrobyt narodu, znaczenie i przyszłość państwa naszego w wielkiej mierze zależy od trzeźwości powszechnej. Dlatego:

1) potępiamy jak najostrzej pijaństwo, które się coraz bardziej szerzy we wszystkich stanach, któremu hołdują nawet młodzież i kobiety;

2) wzywamy gorąco całe społeczeństwo, aby prowadziło wytrwałą walkę z alkoholizmem łącząc się w bractwach wstrzemięźliwości lub w stowarzyszeniach abstynenckich, a przynajmniej w Polskiej Lidze Przeciwalkoholowej;

3) apelujemy do władz państwowych, aby popierały walkę z alkoholizmem, w szczególności przez zaprowadzenie stałej nauki o alkoholizmie w szkołach i w wojsku:

4) wobec nowego ataku na ustawę przeciwalkoholową, wzywamy i błagamy posłów i senatorów Polaków, aby nie dopuścili do pogorszenia zbawiennej ustawy, aby pozostawili w dotychczasowem brzmieniu prawa o głosowaniu gminnem i o zakazie niedzielnym, oraz by od władz wykonawczych domagali się daleko energiczniejszego ścigania tych, którzy przekraczają tę państwową ustawę.

Rokowania polsko-gdańskie.

Gdańsk, (A. W.) W tych dniach odbyły się rokowania między generalnym komisarzem Rzeczypospolitej w Gdańsku dr. H. Strasburgerem a prezydentem senatu Sahmem w obecności wysokiego komisarza Ligi Narodów. W rezultacie tych rokowań 5 spraw polsko-gdańskich, które znajdowały się na porządku dziennym rozpoczynającego się wkrótce posiedzenia Rady Ligi Narodów zostało zdjętych z porządku dziennego wobec czego na nadchodzącem posiedzeniu Rady Ligi Narodów żadna sprawa polsko-gdańska roznatrywana nie będzie.

Rokowania powyższe nie doprowadziły wprawdzie jeszcze do merytorycznego załatwienia spraw, jak to miało miejsce w ostatnich układach 4-go maja rb., ale kwestje, będące przedmiotem rokowań bądź zostały odłożone, bądź przekazanem specjalnym rokowaniom.

1. Senat gdański cofnął odwołanie do Ligi Narodów o rozstrzygnięcie sporu co do pomieszczenia polskiego portowego urzędu pocztowego w szopach;

2. Wycofany został rekurs Gdańska w sprawie udziału w opłatach portowych, w Motławie i Kaiserhafen, które to opłaty obecnie wpływają do Rady Portu,

3. Senat gdański wycofał z Ligi Narodów sprawę wydalania Gdańszczan z Polski. W sprawie tej istniała różnica zdań między senatem a rządem polskim co do kompetencji organów Ligi interwenjowania w sprawie wydalania Gdańszczan.

4. Ustalono, iż rząd polski i senat gdański będą prowadzić rokowania w każdym poszczególnym wypadku sporu o wydalenie. Rokowaniom tym przewodniczyć będzie znawca delegowany przez Ligę Narodów.

5. Senat zobowiązał się przystąpić do natychmiastowych rokowań z rządem polskim przy współudziale znawcy z ramienia Ligi Narodów co do definitywnego pozostawienia dyrekcji kolejowej w Gdańsku. Rokowania te obejmą również inne sporne kwestje kolejowe. Jeżeli rokowania nie doprowadzą do rezultatów sprawa wróci do Ligi Narodów.

Wojna i grzechy powojenne mszczą się.

Zastój w Niemczech jest duży, bezrobotnych jest liczba wielka, niepracujących pełnego tygodnia również wiele. Na ogół jednak Niemiec pokłada nadzieję w swój rozbudowany podczas wojny i po wojnie przemysł i czeka na uregulowanie sprawy odszkodowań, której uregulowanie ostateczne i spełnienie przez Niemcy przyjętych zobowiązań wnieść może tak pożądany element uspokojenia do życia gospodarczego Europy, nękanej skutkiem wojny i przewagi ekonomicznej Stanów Zjednoczonych

Przegląd religijny.

Dyskusja o utrzymanie holenderskiego poselstwa przy Watykanie. — Szkoły francuskie w Turcji. — Msze św. dla wycieczkowców w niedzielę. — Rady francuskich turystów dla właścicieli pensjonatów. — Nasze wycieczki i Msza św. niedzielna.)

W holenderskim parlamencie toczyła się świeżo gorąca dyskusja na temat utrzymania przy Watykanie ambasady, utworzonej w r. 1915, po zaciętej walce katolików z protestantami. Dyskusję wywołała wniosek protestanckiej partji prawicowej, t. zw. „historycznych chrześcijan". o zwinięcie poselstwa. Było to tem dziwniejsze, że stronnictwo to razem z katolicką partją Ks. Nolens'a należy do większości rządowej. Wnioskodawcy motywowali swoje wystąpienie tem, że poselstwo przy Watykanie jest zaprzeczeniem protestanckiego charakteru kraju, — że polityka Watykanu „obraża uczucia wiernego dziecka reformacji Lutra". Ks. Nolens złożył krótkie oświadczenie, że partja katolicka widzi w zatrzymaniu poselstwa interes kraju. Minister spraw zagranicznych wskazał na to, że Izba już 3 razy wyraziła swoją wolę za przedstawicielstwem Holandji przy Watykanie i że ono ze względu na wielkie międzynarodowe znaczenie watykańskiej dyplomacji winno być utrzymane. Po gwałtownych mowach protestantów Izba (licząca 100 posłów), wniosek protestancki odrzuciła 28 głosami katolików, 13 anti-rewolucjonistów, 5 wolnomyślnych (!) i 15 socjalnych demokratów. (!)

*

Prasa francuska (katolicka, także i liberalna), ubolewa nad losem szkół francuskich w Turcji. Przed wybuchem wojny było ich 122; z tego 14 było świeckich, a 108 katolickich, prowadzonych przez zakony francuskie. Uczniów miały wówczas 30 tysięcy. W ciagu lat wojny liczba ich zmalała aż do 39, podobnie jak liczba uczniów obniżyła się do 13 tysięcy. Na dobitek rząd angorski wypowiedział im walkę. Dla zapewnienia sobie spokoju dyrekcje szkół przyjęły wszystkie, narzucone przez Angorę warunki: częstą i uciążliwą wizytację, język turecki, bezpłatne nauczanie; pod presją rządu usunęły nawet krzyże ze szkół. Wszystkie te jednak ustępstwa nie ułagodziły Kemala baszy; szkoły zostały zamknięte! Katolicka młodzież w Turcji musi się kształcić w tureckich szkołach! Dla katolicyzmu w Turcji nowe niebezpieczeństwo!

*

Salzburska „Katholische Kirchenzeitung" porusza w nr. 22 aktualną i u nas w Polsce sprawę Mszy św. niedzielnej dla wybierających się na wycieczki. W Austrji, Niemczech, Szwajcarji i gdzieindziej, niektóre miasta w niedzielę wprost wyludniają się:2 ludność miejska, spragniona świeżego powietrza, wybiera się na wieś, w góry, wczesnym rankiem, nie spełniwszy najczęściej swego obowiązku — wysłuchania Mszy świętej. Katolicki „Volksverein" szwajcarski, radził w ub. roku nad tą sprawą i jako jedyny środek wysunął: dać wycieczkowcom sposobność wysłuchania Mszy św. na miejscu wycieczek. Już w bieżącym roku w niedzielę odprawia się w kilku najbardziej uczęszczanych punktach Alp, Msza święta.

Równocześnie wielki, ponad miljon członków liczący „Touring-Club de France" zwrócił się w swoim organie do właścicieli hotelów z szeregiem życzeń, tyczących się potrzeb religijnych ich gości. „Przy zachowaniu ścisłej neutralności wobec różnych wyznań, winien właściciel hotelu gościom swoim na właściwem miejscu podać miejsce i czas nabożeństw. W stosunku do katolików ma obowiązek w dnie postu bezmięsnego pożywienia; jeśli zajdzie potrzeba, to z osobną obsługa i na osobnych stołach. W czytelni nie powinno być obrazów i pism, które źle działają na fantazję młodzieży albo i do złego pobudzają. Właściciel hotelu winien dołożyć starań, by swój dom trzymać czysto w znaczeniu moralnem, jak się o to stara pod względem materjalnym".

*

Powyższe uwagi dadzą się zastosować i do naszych stosunków. Przedewszystkiem odnośnie do niedzielnych wycieczek. Zdrowym i chwalebnym objawem w naszych warunkach jest szukanie świeżego powietrza wśród wolnej przyrody wsi i gór. Miejskiej ludności, storturowanej w ciągu tygodnia zaduchem wielkiego zbiorowiska ludzkiego należy się swobodny oddech wsi i jej przyjemności. Byle jednak przytem zaspokojono i duchowe potrzeby, byle spełniono religijny obowiązek wysłuchania Mszy św. Niestety, kto zna sposób urządzania wycieczek niedzielnych u nas, musi stwierdzić. że ich program najczęściej Mszy św. nie przewiduje. Zdarza się nieraz skutkiem tego, że stali wycieczkowicze w miesiącach letnich prawie zupełnie nie bywaja w niedzielę na Mszy św. W miarę ożywiania się z każdym rokiem ruchu wycieczkowego u nas, co łatwo można zauważyć, chwilowy objaw opuszczania Mszy św. niedzielnej może się wyrodzić w stałe jej zaniedbywanie.

Pelot.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Czwartek. Jana W. Onufr. Wschód słoń. 3.39. zachód 8.20. Wschód księżyca 2.2. zachód 1.14.

—** **Bibljoteka i Czytelnia T. C. L.** codziennie z wyjątkiem niedzieli otwarta od godz. 5—7. dla dzieci w środy i soboty od 4—5.

*

—** **Audjencje podczas pobytu P. Prez. Rzplite!** Przedstawiciele władz, organizacji, towarzystw i osoby prywatne, które pragną złożyć Panu Prezydentowi Rzeczpospolitej Polskiej hołd, wzgl. chcący uzyskać audjencję z okazji pobytu Pana Prezydenta w Grudziądzu w dniu 23 bm. zechcą zgłosić się piśmiennie do Magistratu Wydział Prezydjalny z podaniem nazwiska i mieszkania osoby mającej być przyjętą.

Za Komitet (—) **Włodek**, prez. miasta.

—** **TEATR MIEJSKI (Tivoli).** Dziś w środę przedstawienia niema.

Jutro (czwartek) wiecz. o godz. 8 arcywesoła, pełna tryskającego humoru farsa francuska „ŻONY DURANDA". Bony ważne.

W piątek przedstawienia niema.

Sprzedaż biletów znajduje się codziennie w kancelarji teatru oraz w „Wielkopolance" (cukierni).

—** **Program pobytu p. Ministra Przemysłu i Handlu** w Grudziądzu dnia 13 czerwca br.: 1) Przyjazd i powitanie na dworcu przez przedstawicieli władz i sfer przemysłowo-handlowych o godz. 8,53 rano. — 2) O godz. 10-tej konferencja w Izbie Przemysłowo-Handlowej, na której omówiona będzie obecna sytuacja w przemyśle i handlu. 3) Od godz. 11—2.30 obejrzenie fabryk i zakładów przemysłowych i handlowych. 4) Wypoczynek, od godz. 2.30—5.00. 5) O godz. 5 konferencja w Izbie Rzemieślniczej w Grudziądzu. 6) O godz. 6 posiedzenie Komisji połączonych i Zarządu Izby Przem.-Handl. z współudziałem p. Ministra i osób zainteresowanych w lokalach Izby Przem.-Handl. 7) O godz. 0,17 odjazd do Warszawy.

—** **O album miejskie.** Ze sfer obywatelskich otrzymujemy następujące pismo: Z powodu przybycia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej do Grudziądza miasto zamierza wydać album miasta Grudziądza. Ze zdziwieniem dowiadujemy się, że polecenie wykonania albumu otrzymała pewna firma warszawska, mimo że w Grudziądzu są zakłady fotograficzne i chemiograficzne, które podjęłyby się także tej pracy. Jakim sposobem otrzymała firma pozamiejscowa te zlecenia? Czy magistrat niema zaufania do prac obywateli, którzy płacą podatki, pracują w interesie miasta i chętnie prace swe zareprezentowałyby Panu Prezydentowi?"

Pismo powyższe wymienia w dalszym ciągu szereg firm grudziądzkich, które byłyby w możności wykonać prace albumowe. O ile wiemy, to firmy, które zwiedzać ma Pan Prezydent, w myśl programu wykonują zdjęcia u fotografów itd. miejscowych. W każdym razie sprawa domaga się wyjaśnienia. Sprawa sporządzenia albumu i związanej z nią reklamy przedstawia tak poważny objekt, że nietylko magistrat, ale dbała o interesy obywatelstwa reprezentacja zawodowa i miejska powinna zająć stanowisko.

—** **Oświadczenie.** Nadsyłają nam następujące pismo: Wobec krążących na mieście pogłosek, że członkowie Zw. Inw. Woj. występują na wiecach i zebraniach ze słusznemi lub niesłusznemi zażaleniami i pozostawiają wśród słuchaczy wrażenie, jakoby przemawiali z ramienia lub jako przedstawiciele Związku Inwalidów Woj., zwróciliśmy wszystkim naszym członkom uwagę na niewłaściwe i szkodzące interesom organizacji postępowania.

W imieniu związku występuje obowiązująco Zarząd lub członek zarządu, legitymujący się odnośnemi wykazami.

Zarząd Koła Pom. Związku Inwalidów Wojennych Rzp. Polskiej w Grudziądzu.

Kamrowski, prezes, **Kozak**, sekretarz.

—** **Hufiec żeński harcerstwa** obchodził w drugi dzień świąt wielką uroczystość poświęcenia sztandaru. Po Mszy św. w kościele św. Ducha przemówił w serdecznych słowach do zgromadzonej młodzieży ks. kapelan Jaranowski, poczem dokonał poświęcenia sztandaru. Sztandar jest bardzo starannie i artystycznie wykonany przez same harcerki pod kierunkiem Dny Hussównej. Rodzicami chrzestnemi byli w zastępstwie nieobecnej starościny Ossowskiej: P. Boberska z P. Generałem Ładosiem, a w drugiej parze dha Sakiewiczówna, naczelniczka głównej kwatery żeńskiej z dhem Wagnerem. W południe drużyny miejscowe i pozamiejscowe wyruszyły na dwudniowy próbny obóz do Maruszy wraz ze swą komend. dr- Meisnerówną. Wieczorem liczni przyjaciele i opiekunowie odwiedzili młodzież już w rozłożonym obozie i uczestniczyli przy głównej uroczystości składania przyrzeczenia przy tradycyjnym ognisku. Podniosły nastrój spotęgowany urokiem przecudnego wieczoru gawędy, pieśni harcerskie złożyły się na piękną całość, która napewno nietylko na zawsze pozostanie w duszach młodzieży, ale pozostawi u starszych, którzy swą obecnością dali dowód sympatji dla ruchu harcerskiego, niczem nie zatarte wspomnienia. Członkowie Zarządu wraz z gośćmi zwiedzili o kilometr za Maruszą rozbity obóz męski wzorowo urządzony i prowadzony przez Dha Niemca. Intensywna praca obu hufców w czasie Zielonych Świąt wskazuje, że młodzież nasza zgodnie ze swym hasłem czuwa ku pożytkowi Ojczyzny tu na zachodnich rubieżach Najjaśniejszej Rzplitej.

—** **Koło Księży Abstynentów diecezji chełmińskiej** obradowało w Tczewie dnia 2. 6. przy dość licznym udziale księży i kleryków pod przewodnictwem ks. prezesa Szumana, proboszcza z Nawry, który też przedstawił nasamprzód w obszernym sprawozdaniu działalności koła od początku aż do dnia ostatniego. Potem wygłosił ks. Gałdyński z Poznania referat na temat: „Kapłan wobec ruchu przeciwalkoholowego". Pozatem ustalono wysokość składki rocznej dla wikarych w wysokości 5 złotych, dla innych konfratrów w wysokości 10 złotych rocznie.

—** **Objęcie urzędowania p. wojewody Wachowiaka.** W dniu dzisiejszym objął urzędowanie w Toruniu p. Wojewoda Wachowiak. Uroczystosc miała miejsce dzisiaj przed południem. Bliższ. szczeg., pomimo połączenia naszego telefon. z Województwem, na razie z niezrozumiałych dla nas przyczyn nie otrzymaliśmy, wobec czego przebieg objęcia urzędowania pana Wojewody podamy w numerze jutrzejszym.

—** **Z wydarzeń policyjnych.** W ostatnich trzech dniach aresztowano ogółem 11 osób, w tem za kradzież 4, za paserstwo 4, za pijaństwo 2, za awantury 1.

—** **Sprawa paszportów zagranicznych.** Sprawa utrudnień paszportowych nie przedstawia się tak, jak oświetlają to sfery zainteresowane.

Miarodajną dla porównań może być statystyka paszportów, wydawanych w Warszawie. Od chwili wprowadzenia wyższych opłat tj. od 4 marca do 4 bm. tj. przez kwartał Komisarjat Rządu na m. st. Warszawę wydał 1.480 pasztortów zagranicznych, w czem 514 paszportów ulgowych, 182 handlowo-przemysłowych, 59 na wielokrotne przejazdy, 78 z polecenia władz i 647 paszportów normalnych.

Zaznaczyć należy, iż kontyngens paszportów handlowo-przemysłowych nie został bynajmniej wyczerpany, a kupcy i przemysłowcy nie zwracają się o paszporty dlatego, że one są drogie, lecz nie mają potrzeby wyjazdu zagranicę ze względu na nawiązane już dawniej stosunki handlowe. Co się zaś tyczy paszportów normalnych, t. zw. rozrywkowych, to ilość ich naogół nie jest mniejsza niż była w latach 1922 i 1923, w których przeważały paszporty, brane w celach handlowych. 514 paszportów handlowych, w których przeważają paszporty wydawane w celach kuracyjnych, odpowiada mniejwięcej liczbie osób, które w ubiegłych latach wyjeżdżały zagranicę na kurację.

— - Kino **„Olimpia"** wyświetla od 12 do 15 bm. włącznie dramat sensacyjny w 6 aktach pt. „Dziennik kochającej kobiety", a jako nadprogram arcywesołą farse „Ogonek". Oprócz tego udziela na przedłożony bon przy zakupnie biletu 20 proc. rabatu. (Patrz ogłoszenie w dzisiejszym numerze Głosu Pom.)

Z Pomorza.

—** **TORUŃ. (Tydzień Harcerski).** W dniu 15 bm. zbiórką uliczną rozpoczyna się Tydzień harcerski; już od teraz Koło przyj. harcerzy czyni przygotowania do wielu imprez i niespodzianek, mając niepłonną nadzieję, że całe społeczeństwo poprze jego wysiłki. Odczyt „O żeńskim ruchu skautowym i harcerskim" wygłosiła dnia 29 maja drh. O. Małkowska z Warszawy.

(Wystawa obrazów). W salach Pom. Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych została otwarta cickawa wystawa prac St. Witkiewicza.

—** **BRODNICA. (Kradzieże).** W Buczku skradli przychwyceni złodzieje u p. Redmana 20 ctr. kartofli. W Kruszynach skradła przychwycona złodziejka na majątku Kruszyny 3 ctr. kartofli.

—** **KOŚCIERZYNA. (Wścieklizna).** Z powodu stwierdzenia wścieklizny u psów w Wielkim Klińczu, Nowem Podlesiu i Sarnowach zarządziło starostwo kościerskie wiązanie psów na przeciąg trzech miesięcy w obwodzie 10 klm. od wymienionych gmin.

—** **WEJHEROWO. (Poświęcenie sztandaru).** W niedzielę 1 czerwca odbyło sie w tut. kościele klasztornym poświęcenie sztandaru tow. śpiewu „Harmonia", którego dokonał ks. prałat Dąbrowski. Miasto było przybranie w chorągwie. Przed poświeceniem, jakoteż po dokonaniu tego aktu, odbył sie pochód. Wieczorem odbyła się zabawa i popisy śpiewacze.

—** **TCZEW. Usiłowane samobójstwo).** W zamiarze samobójczym wypił ślusarz Paweł Garda znaczną ilość wody karbolowej. Niedoszłego samobójce po wypompowaniu żołądka przez lekarza odwieziono do lecznicy.

Za przemycanie tytoniu z Gdańska przychwycono 8 przemytników.

Z Teatru.

„Dom warjatów".

krotochwila w 3 aktach K. Laufsa, tłum. M. Sachorowski.

Nie w tem zadanie krytyki teatralnej, aby kogoś w czambuł pochwalić czy zganić, ale w tem, ażeby mając przed oczyma wszystkie warunki rozwoju materjalnego i psychicznego aktorów i teatru, wyciągnąć sumę możliwych konsekwencyj, któreby w dalszym etapie pracy teatru, stanowiły miernik poczynań.

Zwłaszcza u nas, gdzie sprawa istnienia teatru dopiero się urabia, s p r a w i e d l i w a i s ł u s z n a krytyka jest pierwszym warunkiem pomyślnego rozwiązania sprawy.

Ostatnia premjera sceny naszej była tylko świadectwem zrozumienia dyrekcji wymagań publiczności miejscowej.

„Dom warjatów" to rzecz, którą przed laty zachwycała się publiczność, szukająca humoru i wesołości — dziś zeszła ta krotochwila do rzędu sztuk teatru amatorskiego, otwierając tam cały szereg możliwości groteskowego traktowania scenarjusza.

Mocno skarykaturowany typ poszukiwacza wrażeń, Filipa Clapson, pakuje autor pomiędzy cały szereg figur balansujących na wąskiej linji granicznej parodji i rzeczywistości.

A więc spotykamy się w „zakładzie" p. Cumberlanda ze staremi znajomemi, którzy mieli już czas, jako typy literackie, dobrze się postarzeć, a nawet dzięki nie wyczerpanym usiłowaniom pp. Mniakówny, Staśki — itd. nabrać pewnej sentymentalnej niewymierności, no i nabrać cech rodzimego folkloru...

Cały ciężar akcji spoczywa na tem milutkiem „qui pro quo" — na mocy których ludzi chodzących po ziemi, najnormalniejszych przedstawicieli rodzaju ludzkiego, w których towarzystwie upływa nam to rozkoszne życie, pozwolił sobie autor nazwać warjatami.

A wiec zgoda! Zamienia się świat w jedna wielką kolorową banię radości i szaleństwa gdzie... koty imitują egzotykę, a p. Bernardi bohatera powieści Meineralda czy Vernego.

W drugim akcie widzimy więc i milutką pann Bsik i genjalnego Wiekpicka, majacego niezaprzeczone walory fotogeniczne; przewija sie przez scene romansik tak istotnie śliczny i naiwny, że w dzisiejszych modnych czasach, kiedy już i kobiety zaczynają grać w footballe leciutką trąci myszką...

W akcie trzecim następuje punkt największego „napięcia"; rzecz — jak zwykle kończy się... ślubem.

„Dom warjatów" jest odbiciem współczesnego życia, odbiciem w pokrzywionem i zezowatem lusterku maleńkiego talenciku,

Aby krotochwilę Laufsa „zagrać" odpowiednio trzeba nadewszystko chwycić tempo akcji najodpowiedniejsze, po drugie bezwarunkowo strzec się szarży, w tej i tak już mocno a niezręcznie przez autora przeszarżowanej sztuce.

Naogół wykonanie szło po linji wymagań tego typu sztuki. Niekiedy jednak ten tupet i rozmach jaki artyści pragneli wlać w role, przelewał się niemile poza ramy najdalej rozciągliwej możliwości. Widz niejednokrotnie zatracał wrażenie, że ma do czynienia z pensjonarjuszami zakładu hotelowego a ulegał niejednokrotnie iluzji czy p. Cumberland nie dyryguje lecznicą psychjatryczną.

Na czoło wykonawców wysuwa się p. Konarski, który acz z konieczności nie swoją grał rolę, to jednak z zadania wywiązał się zupełnie dobrze.

Z ról żeńskich p. Hartmanowa starała się z nieleżącej w jej repertuarze roli wydobyć rysy jak najbardziej karykaturalne. Karykature niestety posuwała p. Hartmanowa poza granice wytknięte przez autora tak, że w szarżowaniu bezsprzecznie wodziła prym

PP. Weissowa, Lisicka, Norwidówna, Lubicz, Kostecka — całości dopełniały poprawnie.

Mieliśmy zastrzeżenia co do ruchów i gestykulacji p. Szczerbowskiego, który świetny jest w typach prymitywnych i nie złożonych, z chwilą gdy wejdzie na śliskie tereny parkietowych posadzek, powinien więcej panować nad gestami.

Pan Jóźwicki, jakkolwiek dał typ wcale nieprzeciętny (akt I), jednak może troszeczke przerysowany (akt 2 i 3).

Niezłą sylwetkę dał p. Lenk, pp. Burski, Strycki, Olderowicz dotrzymywali niezgorzej poprzednim.

Dekoracje pomysłowe. Reżyserja bardzo poprawna.

Publiczność nie dopisała zupełnie, tak, że doprawdy podziwiać przychodziło poprawna, pomimo pustek na sali, grę artystów.

—** KOŚCIERZYNA. (Wiec odrodzenia narodowego). We wtorek dnia 3 bm. odbył się w sali Bazaru wiec odrodzenia narodowego wobec dość wielu uczestników pod przewodnictwem p. nauczyciela Konka, prezesa miejscowego Stowarzyszenia Katolików Abstynentów. — Główny referat na temat „Droga do odrodzenia narodowego“ wygłosił ks. Gałdyński z Poznania, sekretarz generalny Związku Katolików Abstynentów. Po ożywionej dyskusji uchwalono jednogłośnie znane rezolucje, przyjęte także przez sekcję przeciwalkoholową I. Zjazdu Katolickiego.

—** JASTARNIA. (Niebezpieczny eksperyment). Budowniczy p. Bałabuszyński, który przez dłuższy czas zamieszkiwał w Wejherowie, a obecnie w Jastarni, gdzie robi eksperymenta doświadczalne ze swym nowym wynalazkiem, zabezpieczającym wybrzeże, wyjechał sam w ubiegły piątek w łodzi na pełne morze, aby użyć przejażdżki. Wiatr południowy łódź zapędził daleko na morze i łatwo mógłby był uledz p. B. nieszczęśliwemu wypadkowi, gdyż zanosiło się na burzę, gdyby nie pomoc ludzi z Helu na kutrze patrolującym, którzy go zabrali zupełnie ze sił wyczerpanego i przywieźli do Jastarni z powrotem.

—** HEL. (Wydobycie łodzi). Z zatoki w pobliżu półwyspu Helu, wydobyli rybacy Zielonka i Budisz po ośmiogodzinnej pracy z głębi 3½ metrowej żelazną łódź, która w jesieni roku zeszłego podczas burzy zaginęła. Łódź ta należy do marynarki wojennej.

—** CHOJNICE. (Zebranie Towarzystwa Kupców Samodzielnych odbyło się dnia 6 bm. pod przewodnictwem prezesa p. Schreiber'a. Po zagajeniu zebrania i powitaniu gości: kierownika Związku Tow. Kupieckich p. M. Kolasińskiego, kierownika Urzędu Skarbowego p. Szulca oraz red. „Dzien. Chojn.“ p. Kowalskiego, przewodniczący udzielił głosu kierownikowi Związku.

Pan Kolasiński w dłuższem przemówieniu scharakteryzował dzisiejsze ciężkie położenie kupiectwa i powody tegoż. Zaznajomił również zebranych z ruchem organizacyjnym kupiectwa w poszczególnych dzielnicach oraz najświeższemi ustawami podatkowemi i działalnością Centrali.

Po obszernej dyskusji nad referatem kierownik Urzędu Skarbowego p. Szulc wyjaśnił fachowo poszczególne ustawy podatkowe.

Jako punkt drugi porządku obrad była sprawa Okręgowego Zjazdu kupiectwa w Chojnicach. Po dłuższej dyskusji uchwalono zwołać Zjazd taki w drugiej połowie lipca.

—** PUCK. (Nowe umundurowanie marynarzy). Od kilku dni zauważyć można na ulicach oficerów mar. oraz marynarzy w białych czapkach, nadzwyczaj ładnie się prezentujących, a które po raz pierwszy dopiero w tym roku rozkazem dowództwa floty w marynarce polskiej zaprowadzone zostały.

(Powiększanie się floty polskiej). Trzy torpedowce, których remont w tutejszych warsztatach marynarki wojennej jest prawie na ukończeniu, odejdą z Pucka na ćwiczenia w dniach najbliższych.

*

—* GDAŃSK. (Trup w rowie przydrożnym). W pobliżu Pruszcza znaleziono w rowie przydrożnym zwłoki 63-letniego bezdomnego Wojc. W., który zmarł, jak przypuszczają, z wycieńczenia. Był on poprzednio internowany w domu roboczym.

— (Konfiskata anarchistycznej broszury). W Gdańsku skonfiskowano broszurkę anarchistyczną Jana Mosta pod tyt. „Gottespest“, drukowaną w Zurychu. W książce tej znajdują się bluźnierstwa przeciw Bogu.

Z całej Polski.

—** BYDGOSZCZ. (Kradzież podczas snu). Pewien ślusarz kolejowy, chcąc użyć świeżego powietrza, udał się nad Brdę i usnął. W czasie snu jakiś złodziej skradł mu portfel ze 120 miljonami i papierami osobistemi.

—* LACHY. (Święto lotnicze). Miejscowy komitet organizacyjny L. O. P. P. w Łapach urządził dnia 1 czerwca uroczystość, mająca na celu zarówno propagandę idei lotnictwa jakoteż pomnożenie środków L. O. P. P.

—* ŁÓDŹ. (Emigracja żydów do Palestyny). W ostatnich czasach wzmaga się w Łodzi emigracja żydów do Palestyny. W ciągu najbliższych kilku tygodni wyjechać ma do Palestyny około 300 rodzin żydowskich. Wyjeżdża również do Palestyny jeden z wielkich właścicieli składów manufakturowych i eksportowych.

—* KRAKÓW. (Biuro akademickie dla polskiej młodzieży akademickiej). Okres zdawania egzaminu dojrzałości przed niejednym abiturjentem stawia zagadnienie wyboru studjów uniwersyteckich. Decyzję utrudnia częstokroć nieznajomość porządku studjów, egzaminów, przepisów obowiązujących na uniwersytetach etc. Zadanie to postanowił ułatwić przynajmniej w zakresie studjów matematyczno - fizycznych Związek Kół Matematycznych, fizycznych i Astronomicznych Polskiej Młodzieży Akademickiej. Istniejące przy nim biuro informacyjne udziela wszelkich informacyj, dotyczącyh: 1) Porządku studjów i egzaminów, wykładów, przepisów obowiązujących etc. w uniwersytetach polskich; 2) działalności Kół Mat.-Fiz. i Astr. w uniwersytetach polskich — Zapytania zwracać należy do Biura Informacyjnego przy Związku Kół Mat.-Fiz. i Astr. P. M. A., Kraków, ul. św. Anny 12, z dołączeniem znaczka pocztowego na odpowiedź..

—* WILNO. (Wycieczka dziennikarzy). W święta przybyła do Wilna wycieczka dziennikarzy, w której skład wchodzą przedstawiciele prasy z Warszawy, Małopolski, i Wielkopolski. Wycieczkę przyjęli na dworcu przedstawiciele władz społeczeństwa i prasy wileńskiej. Wycieczka złożyła wizytę delegatowi rządu, p. Romanowi, generałowi Rydzowi Śmigłemu oraz prezydentowi m. Wilna, p. Bańkowskiemu.

—* LWÓW. (Proces o znieważenie). Dnia 6. bm. rozpoczęła się tutaj rozprawa sądowa przeciwko porucznikowi Wacławowi Panke, który w marcu r. b. znieważony przez handlarza trzody chlewnej, Linskera, zrobił użytek z broni. Linsker w kilka dni potem wskutek upływu krwi skonał w szpitalu.

—* WILNO. (Napad bandycki). Dnia 5-go bm. na trakcie Eiszyszki - Olkieniki w pobliżu Brodu Czatoborskiego, banda w liczbie 5 osób, uzbrojona w karabiny i granaty ręczne napadła na przejeżdżające dwie furmanki żydowskie, uprowadziła w las podróżnych i tam doszczętnie ograbiła. Zarządzony pościg nie dał narazie rezultatów.

—* LWÓW. (Proces komunistów ukraińskich). Proces komunistów i sabotażystów ukraińskich trwa dalej. Odbywa się przesłuchiwanie świadków. Prokurator przedłożył sądowi protokół posiedzenia ukraińskiej partji socjalistycznej, z którego wynika, że stronnictwo to na kongresie w roku ub. postanowiło zmienić swój program na komunistyczny. Oficjalne organa tej partji „Wpered“ i „Zemla i Wola“ zmieniły swój program i w następstwie szerzenia agitacji komunistycznej i wywrotowej, zostały przez prokuraturę zawieszone.

(Skandaliczne zażydzenie kliniki lwowskiej). Jak skandaliczne rozmiary przybiera rozpanoszenie się żydów, niechaj dowodem będzie fakt, który doprawdy, gdyby nie był podany przez poważne pismo lwowskie „Gazetę codzienną“, trudnoby mu było dać wiarę.

Matkom przychodzącym z choremi dziećmi o poradę do kliniki chorób dziecięcych bardzo się podejrzanym i wywołującym zdziwienie wydaje szwargot żydowsko - niemiecki, używany przez lekarzy.

Na klinikę przyjęto bowiem 7 lekarzy żydów, którzy czując się tam jak gdyby w domu zupełnie spokojnie i otwarcie używają mowy żydowskiej. Bardzo jest smutnem, że ma to miejsce na uniwersytecie polskim i przypuszczamy, że w najbliższym czasie stosunki ulegną radykalnej zmianie.

Z ruchu gniazd sokolich.

—** Baczność Sokoli! Dziś w środę o godz. ½9 wiecz. w Pozn. Banku Ubezp. zebranie Zarządu, komisji zabawowej i grona technicznego.

Ze względu na ważność obrad, komplet konieczny.

Prezes.

Ze sportu.

Warszawa, 10. 6. (PAT). Rozegrany tutaj match piłki nożnej pomiędzy reprezentacyjnemi drużynami Ameryki i Polski zakończył się przegraną Polski w stosunku 2:3 (2:2). Match ten wzbudził wielkie zainteresowanie w stolicy. Zawodom przyglądały się wielotysięczne tłumy publiczności. Drużyna polska wystąpiła w następującym składzie: bramka — Domański (Warszawianka), obrona — Kaczor i Markiewicz z Wisły, pomoc — Styczeń (Wisła), Kuchar (Pogoń), Amirowicz (Le-

O godz. 5,30 wkroczyła na boisko drużyna amerykańska (Cracovia), Kowalski i Balcer z Wisły.

O godz. 5,30 wkroczyła na boiska drużyna amerykańska ze sztandarem Stanów Zjednoczonych żywo oklaskiwana przez obecnych. Zawody prowadził sędzia Iwanczicz (Węgier) W trzeciej minucie prawy łącznik Ameryki Stradan strzelił w zamieszaniu pod bramką pierwszą bramkę. Atak polski zrywa się i już w piątej minucie Czulak strzelił bramkę. Przez długi czas przewaga Polski. W 27-ej minucie Kowalski nie wykorzystał pewnej sytuacji pod bramką. W 28 minucie środek napadu amerykańskiego Wells strzelił drugą bramkę. Zaraz potem Chruściński rewanżuje się. Do końca pierwszej połowy gra prowadzona jest pod znakiem lekkiej przewagi Polski. Po przerwie drużyny wkroczyły na boisko, poczem orkiestra wojskowa odegrała hymn amerykański i polski. W drugiej połowie gry w 47-ej minucie środek napadu Wells strzelił znów bramkę dla Ameryki. Drużyna Polski zachęcona okrzykami publiczności zerwała się do ataku, często zagrażając bramce gości, jedynie dobra obrona Ameryki likwiduje jej zamiary. Wacek Kuchar przechodzi do ataku, miejsce jego zajmuje Chruściński. W 66-ej minucie Domański broni świetnego strzału prawego łącznika Ameryki W 68-ej minucie Wacek Kuchar nie wykorzystał pewnej sytuacji pod bramką Ameryki. W 80-ej minucie Czulak kontuzjowany schodzi z boiska, a miejsce jego zajmuje Müller. Wynik 3:2 pozostaje do końca mimo wysiłków drużyny polskiej. Drużyna amerykańska po przerwie znacznie lepiej przeprowadza szereg pewnych ataków, natomiast drużyna polska po przerwie widocznie wyczerpana nie może sprostać gościom. Z pośród graczy polskich wyróżnili się przedewszystkiem Wacek Kuchar, Adamek, Styczeń. Obrona Polski słaba. Bramkarz Domański miał mało do roboty, jednak żadnej strzelonej bramki nie mógł obronić. Amerykanie odznaczali się dobrym startem do piłki, grali jednak zbyt ostro. Stosunek rogów 8:2 na korzyść Polski. Na zawodach obecnem było poselstwo amerykańskie w pełnym składzie, przedstawiciele M. S. Z. Polski, przedstawiciele miasta, związków sportowych, oraz przeszło 8000 publiczności.

Paryż, 10. 6 (PAT). Po rozegraniu ostatecznego finału w zawodach olimpijskich piłki nożnej, Urugwaj po zwycięzeniu Szwajcarji (3:0) wyszedł ostatecznie zwyciężcą z tych zawodów. Ugrupowanie zwycięzców jest następujące: 1) Urugwaj, 2) Szwajcarja, 3) Szwecja, 4) Holandja. i

Z ruchu wydawniczego.

Ks. Stan Adamski: Najbliższe zadania spółdzielczości, zorganizowanej w Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych. Przemowa wstępna, wygłoszona na Sejmiku Spółdzielni dnia 25 września 1923 r. Nakładem Związku Spółdzielni Zarobkowych Gospodarczych w Poznaniu.

Ukazała się pod powyższym tytułem broszura Ks. Stan. Adamskiego, która jest streszczeniem przemówienia wypowiedzianego na ostatnim Sejmiku Spółdzielni. Autor omawia obecny stan Związku, i wskazuje na najważniejsze momenty, jakie Związek Spółdzielni może wnieść do życia spółdzielczości polskiej. Następnie oświetla szczegółowo pracę związkową, w szczególności zaś przygotowania do przyszłych zadań central związkowych, zwłaszcza Banku Związku, Centrali Rolników, Hurtowni Spółek Spożywców i Centrali Maszyn. Znaczna część broszury poświęcona jest ideowej stronie działalności związkowej, przyczem autor wykazuje, że czas spółdzielczych organizacji bynajmniej nie minął, raczej dopiero nadchodzi. Do podstawowych zasad autor zalicza obok niezależności organizacyj spółdzielczych tak w stosunku do Państwa jak organizacji gospodarczych i partji politycznych, przedewszystkiem narodowe zadania spółdzielczości i jej podstawy moralne. Na tych zasadach opartą organizację wykorzystać będzie można w całej pełni dla dobra członków i społeczeństwa, jakie potężne narzędzie związkowe, ukute w znojnej piędziesięcioletn ej pracy.

Broszura jest do nabycia w Spółce Wydawnictw Spółdzielczych, Sp. z odp. organ. w Poznaniu, Plac Wolności 18.

Judaica.

KONGRES FILOSEMITEK.

Chcą urządzić światową ankietę...

W Waszyngtonie odbywa się międzynarodowy kongres kobiet dla walki z antysemityzmem Stawiły się reprezentantki 30 krajów. Tylko krakowski „Nasz Przegląd“, który o tem donosi, nie pisze, czy uczestniczki kongresu reprezentujące 30 krajów, nie są przypadkiem wszystkie — żydówkami.

Z obrad dowiadujemy się, że wytrwałe filosemitki mają swoją „Międzynarodową Ligę“ dla walki z antysemityzmem, i że chcą urządzić światową ankietę w sprawie antysemityzmu

Trudno! Są filosemici i filosemitki! Byłoby nawet dziwnem, gdyby wszystkie kobiety miały być „krwiożerczemi antysemitkami“, zwłaszcza jeśli są — żydówkami.

AKT STRZELISTY.

Niemieckie pisma zamieszczają między innymi następujący Akt strzelisty:

Mojżeszą, który do obiecanej ziemi
Powędruje z rodakami swemi,
Ześlij nam o Panie Boże!
Niech znowu w dwie części rozdzieli się morze
I wody staną do skały podobne,
Mocno potężnie jak słupy sposobne.
A w chwili, gdy żydostwo pójdzie tą koleją
I stanie w pośrodku bez trudu i znoju,
Niech wody z powrotem co szybciej się zleją,
A świat napewno odetchnie w pokoju.

To i owo.

Ubiegły miesiąc maj zaznaczył się nienotowaną od dawna ilością samobójstw. Gdy w poprzednich miesiącach odbierało sobie życie 15—20 osób, w miesiącu maju popełniło samobójstwo 32 osoby (13 kobiet i 19 mężczyzn). Najwięcej bo 9 osób pozbawiło się życia za pomocą broni palnej.

Podczas kąpieli utopiło się 6 osób. Pociągi przejechały 5 osób, tramwaje 2 osoby oraz inne pojazdy — 2 osoby. Przy pracy poniosło śmierć 6 osób. Zabójstw i morderstw było 3. Straż ogniowa była wzywana do 62 pożarów.

* * *

W Paryżu otwarto przed kilkoma dniami wystawę autografów i książek, zawierającą ogromną ilość niezwykle rzadkich i cennych okazów. Wielka sala „Biblioteque Nationale“ wypełniona jest autografami i manuskryptami, które od setek lat leżały w szafach, niedostępne dla ludzkich oczu, obecnie zaś są oglądane przez licznych znawców i amatorów.

* * *

Angielskie ministerstwo górnictwa stwierdza, iż rząd obecny więcej niż kiedykolwiek zdecydowany jest przyprowadzić do skutku swój projekt o upaństwowieniu kopalń.

* * *

Koryto Dniepru pod Kijowem oddala się od brzegu, na którym położone jest miasto. Zachodzi obawa unieruchomienia licznych zakładów przemysłowych, położonych na wybrzeżu. Kosztowne urządzenia hydrotechniczne są w niebezpieczeństwie.

Sprawy społeczno-gospodarcze.

— ULGI W UISZCZENIU I. RATY PODATKU MAJĄTKOWEGO. Reskryptem z dnia 30 maja 1924 L. D. P. O. 2949/V zarządziło Ministerstwo Skarbu:

1) Płatnicy podatku majątkowego są wolni od obowiązku uiszczenia I. raty podatku majątkowego, płatnej w czasie od 10 czerwca do 10 lipca br.., w tych wypadkach, w których suma dotychczas zapłaconych zaliczek (płatnych od 10, XI do 10. XII 1923 r., i od 25. I. do 26. III. 1924 r.) dosięga lub przenosi 70 proc. podatku, przypada[illegible] dług zeznania, przyjętego za podstawę wymiaru I-szej raty podatku.

2. O ile zaś suma wymienionych zaliczek nie dosięga 70 proc. podatku, wówczas płatnicy obowiązani są uiścić tytułem I-szej raty różnicę do wysokości 70 proc. podatku.

— BANKRUCTWA W NIEMCZECH. Liczba bankructw w całej Rzeszy wynosiła w maju 304, w kwietniu 15, marcu 162, lutym 26. Liczba 304 bankructw w maju br. nie jest jeszcze dokładnym obrazem obecnego stanu niewypłacalności w Niemczech. Tysiące różnych firm oddają się same pod opiekę rządu, a opieka ta w konsekwencji jest niczem innem, jak tylko moratorjum.

— WYWÓZ ZIEMNIAKÓW. Dowiadujemy się, że zmniejszony komplet Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu przedłużył termin ważności pozwoleń wywozowych na ziemniaki do dnia 30 czerwca 1924 r.

— PRZEMYSŁ NAFTOWY. Rafinerje całkowicie zatrzymują produkcję do czasu wyprzedania nagromadzonych zapasów (według przewidywań — do sierpnia). Konkurencja z zagranicą niemożliwa, ponieważ zagranica sprzedaje na kredyt. Kopalnie pracują w tym stopniu, w jakim je zmusza do tego niemożność przerwania rozpoczętych wierceń.

— PRZEMYSŁ DRZEWNY. Do ostatnich dni sytuacja przemysłu tego była nieco lepsza, niż gdzieindziej. Przemysł ten przebył czas zastoju i otrzymał pewne zaliczki od odbiorców zagranicznych. W ostatnim jednak czasie konjunktura eksportowa gwałtownie się pogorszyła, gdyż ceny w Gdańsku poważnie spadły.

— PRZEMYSŁ CHEMICZNY. Zanik konsumpcji z powodu chwiejności cen i oczekiwania na dalszą zniżkę cen oraz z powodu rzeczywistego skurczenia zdolności nabywczej. Fabryki nie mają środków na surowiec, a te, co mają zapasy surowca pracują na skład. Liczba robotników w stosunku do listopada 1923 r. zmalała do 60 proc., produkcja do 50 proc. Wysokość robocizny sięga 160 do 170 proc. przedwojennej. Część fabryk jest unieruchomiona całkowicie.

— O CAŁOŚĆ BANKNOTÓW ZŁOTOWYCH. Mimo, iż banknoty złotowe i bilety zdawkowe pozostają w obiegu dopiero jeden miesiąc, wiele z nich uległo poważnemu zniszczeniu przez pogniecenie, podarcie lub uszkodzenie.

Ze względu na to, iż emisja złotowa nie będzie ulegała zmianie — jak to było przy emisji banknotów markowych — w interesie ogółu leży większe poszanowanie dla wartościowych banknotów złotowych.

Giełda pieniężna.

Warszawa, dnia 11. 6.

10-ta godzina przedpołudniem.

Dolary Stanów Zjedn	5.15—5,16	złp.
Floreny holenderskie	192.00	„
Franki belgijskie	22,25	„
Franki francuskie	25.55	„
Franki szwajcarskie	90.30	„
Funty angielskie	22,19	„
Korony austryjackie	7,18	„
Korony czeskie	15.35	„
Liry włoskie	22.19	„
Korony norwejskie	69 65	„
Korony duńskie	85.20	„
Korony szwedzkie	135.75	„
Dolary kaandyjskie	4.90	„
Bon złoty		„
Miljonówka		„
Pożyczka dolarowa		„
Pożyczka złota		„

Gdańsk, dnia 11. 6.

Dolar	5,80
Złoty polski	113.00
Przekazy na Warszawę	112.00

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Redaktor odpowiedzialny: Konstanty Dąbkowski.

W dniu 7-go bm. zmarł ś. p.

JAROSŁAW STĘCZNIEWSKI

długoletni urzędnik Banku Związku Spółek Zarobkowych, Oddział Grudziądzki

W zmarłym tracimy gorliwego i zacnego współpracownika i kolegę, o którym pamięć zachowamy na zawsze.

Grudziądz, dnia 11-go czerwca 1924 r.

Zarząd i Pracownicy Banku Związku Spółek Zarobkowych, Oddział Grudziądzki.

505

W sobotę. dnia 7-go czerwca br. o godz. 23 zasnął po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami mój najdroższy mąż i kochany ojczulek

ś. p.

JAROSŁAW STĘCZNIEWSKI

przeżywszy lat 36, o czem donosi w smutku pogrążona

żona z dziećmi.

Grudziądz, dnia 11-go czerwca 1924 r.

Pogrzeb odbędzie się w Grudziądzu w środę dnia 11-go czerwca o godzinie 16-tej popołudniu z domu żałoby.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się. 504

Obwieszczenia urzędowe władz miejskich.

[illegible]

Obwieszczenie.

Taryfa dorożkarska została nowo ustalona i jest na korytarzu w Ratuszu II do publicznej wiadomości wywieszona. [502

Grudziądz, dnia 7 czerwca 1924 r.

Prezydent miasta
(—) Włodek.

Wielki Jarmark

na konie, bydło oraz kramny

odbędzie się

w Radzynie dnia 12-go czerwca br.
Magistrat m. Radzyna.

495 Kirstein, burmistrz.

Państwowe Nadleśnictwo Jamy.

W piątek, dnia 13 czerwca r. b., o godzinie 10-tej przed południem odbędzie się w lokalu p. **Pellowskiego w Wydrznie**

LICYTACJA

na drzewo opałowe i użytkowe

z okręgu ochronnego Jamy i Szembruk. [501

Państwowy Nadleśniczy.

Wpisy do Szkoły

Gospodarczej, handlowej i przemysłowej w Kościerzynie

zaczynają się już i trwają do 30 czerwca 1924 r.

Zgłoszenie: Dyrekcja Państwowej Szkoły Przemysłu Ludowego w Kościerzynie na Pomorzu. (503)

Plac 23 Stycznia nr. 23. **Jakobson.**

ZĘBY

i **plomby** od 3.000.000 mk. począwszy w pierwszorzędnem wykonaniu

---

Odpadki

szpagatu

kupuje w mniejszych i większych ilościach

Drukarnia Pomorska

Leśniczówka (Park miejski)

W ogrodzie

Codziennie koncert artystyczny

Wstęp wolny.

O liczny udział uprasza [404
Fr. Szmelter, gospodarz.



Noście tylko **obcasy i zelówki gumowe**

BERSON.

Są wytrzymalsze od zelówek ze skóry i dają elastyczny i przyjemny chód.

BERSON-KAUCZUK
Centrala: Kraków, Straszewskiego 2.

Przyjmuję jeszcze wykonania

w złocie i kauczuku

Laboratorjum Dental
Ernest Bienek
Grudziądz, Józ. Wybickiego 45 [10556

Kanapę, szafy do rzeczy i bielizny, małą szafkę kuchenną, powieszak do garderoby, sztelarz do nut, lampy, dużą wannę do prania, kartofle, sztelarz do owocu itp.

do zprzedania

Toruńska nr. 6, I piętro na lewo. [10560

Sprzedaże

Tanio byle zaraz

maszyna do szycia, pierzyny oraz trzy pokojowe umeblowane mieszkanie do odstąpienia.

Zgł. do Głosu Pomorskiego pod nr. 10559.

Sypialka kompl., płyty kamienne z lustrem i kuchnia kompl. bardzo tanio **na sprzedaż** ulica Toruńska nr. 4 III p. na lewo. [10563

Wózek sportowy dla dziecka na sprzedaż Kowalewski, Lipowa nr. 30. II podwórze. [10562

Do sprzedania: **sztucer strzelecki** (Aid), **ubranie strzeleckie, 2 pary szorów, magiel ręczna i urządzenie do składu.** [10557

P. DIX
Nowowieś 7. p. Grudziądz

Baczność!!!
Dębowy bufet i kredens na sprzedaż [10554
ul. Kwiatowa 28, II p.

Biurko i rower męski tanio na sprzedaż [498
Stara 21, II p. na lewo

Buldogi
dwie młode, 10 tygodniowe do sprzedania
Ogrodowa 7, prt. pr.

Kupno

Kupię rękawiczki do boksu

Zgłoszenia do Głosu Pomorskiego pod nr. 10558.

Posady

Potrzebny. sprytny, pracowity **chłopak do konia** i do innych domowych robót. Także dobra gospodarska **dziewczyna** do wszystkiego. Dobre wynagrodzenie. Adres poda Adm. Głosu Pomorskiego pod nr. 499.

Większe ilości w wagonowych i mniejszych partjach

Wyki zdrowy, suchy towar oraz spleśniały [494

jako też **Peluszki**

oraz **Ziemniaków** białych i czerwonoskórnych

kupujemy, płacąc najwyższe ceny dzienne.

I. RYDYGIER i S-ka, Poznań

Adres telegr.: Igary-Poznań. ul. Kramarska 19/20. Telefon 1971.

TEATR ŚWIETLNY

ORZEŁ

wyświetla od dziś do środy 11 b. m. włącznie dalsze 2 serje t. j. III-cią i IV-tą potężnego kinoutworu podług słynnej powieści Karola Fidgora p. t.:

Władczyni Świata

z **Mią May** w roli tytułowej.

III. serja p. t. **„Rabbi z Kuan-Fu"**
IV. serja p. t. **„Król Makombe".**

11 aktów!!!

Od czwartku dnia 12-go czerwca do niedzieli 15 czerwca b. r. wyświetla się potężny dramat współczesny sensacyjno-kryminalny p.t.:

„FANTOM"

według słynnej opowieści Gerharda Hauptmanna w II serjach — razem 10 aktów (496

Różne

Zaraz do wynajęcia dom 3 pokojowy parter i 3 na piętrze, kuchnia, chlewy i zasadzony ogród 1½ morgi w Nowej wsi pod Grudziądzem. [10558
Wiad.: **Fiebelkorn,** Nowawieś nr. 21.

Mam od zaraz jeszcze **parę** [50
pokoji umeblow z stancją i bez do oddani
SZYDZIK
Plac 23 Stycznia nr. 1

PIEGI

żółte plamy, opalenie usuwa pod gwarancją aptekarza Jana Gadebusch **Axela krem** od piegów ½ słojka 1.50 złp., cały 3 złp. do tego mydło Axel kaw. 75 gr. do nabycia w Grudziądzu w następujących drogerjach: D. Klimek, W. Becker, L. Hanczewski i W. Majewski.

Restauracja i Piwiarnia

Józef Grzeszkowiak

Grudziądz, Plac 23-go Stycznia nr. 19

poleca

znakomite śniadania, obiady i kolacje.

Do potraw używa kuchnia tylko prawdziwe masło bez wszelkich sztuczn. domieszek.

Kawa, Herbata, Piwo, Wódki i Likiery.

Ceny nadzwyczaj umiarkowane!!!

10561

Obuwie

wszelkiego rodzaju, solidnego wykonania tanie kupuje się tylko w firmie (8346

Czesław Szubarga
GRUDZIĄDZ,
ul. Toruńska nr. 3.

Miłe, zajmujące i pożyteczne

KSIĄŻKI

1. **Wielki Król,** powieść dziejowa z czasów Stefana Batorego — Aleksandry Leśniewskiej . . . . **1,15 złp.** (przesyłka polecona 35 gr.)
2. **Historja o Janaszu Korczaku,** — J. Ign. Kraszewskiego z czasów Jana Sobieskiego . . . . **1,15 „** (przesyłka polecona 50 gr.)
3. **Dwa Skarby,** powieść z życia Polaków w Ameryce — F. Rogali . . **0,90 „** (przesyłka polecona 50 gr.)
4. **Oblężenie twierdzy Grudziądzkiej,** powieść Bergla . . **0,20 „** (przesyłka polecona 25 gr.)
5. **Z mych wrażeń wojennych,** — Ks. prob. Łęgi . . . . **0,45 „** (przesyłka polecona 28 gr.)
6. **Rachunki Rolnika-Praktyka** przez M. Pacoszyńskiego, zaprzysiężonego rewizora ksiąg, autora wielu prac rolniczo handlowych . . . **0,90 „** (przesyłka polecona 35 gr.)

Powyższe książki nabyć można bezpośrednio w wydawnictwie Drukarni Pomorskiej za poprzedniem nadesłaniem należności włącznie kosztów przesyłki poleconej wzgl. za zaliczeniem pocztowem.

Drukarnia Pomorska

Tel. 50 i 51. ***Wydział Wydawniczy*** Tel. 50 i 51.

GRUDZIĄDZ (Pom.) Groblowa 27/29